

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświadczeniowych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokotowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płonna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmileściwiej wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany generale kawaleryi baronie Bechtolsheim!

Kończąc obecnie pięćdziesiąt lat służby w Mojem wojsku, w wojnie jak i w pokoju równie znakomitej, możesz Pan spoglądać z radosną dumą, zwłaszcza na ten odważny i bogaty w następstwa czyn wojenny, którego dokonales już przed 36 laty.

Zapewniając Pana ponownie o Mojem pełnem uznaniu podziękowaniu za całą Pańską chlubną działalność, chętnie wspominam poświęcenie i wyborną czynność, jaką Pan rozwinał na najrozmaitszych wojskowych stanowiskach i przy sprawowaniu dowództw.

Moje najszczerze życzenia pomysłności dla Pana, łączą się z Mojem oczekiwaniem, że także nadal cała Pańska energia czynu będzie zachowaną dla Mego wojska Ischl, dnia 10 lipca 1902.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 lipca b. r. nadać najmileściwiej dyrektorowi Filii galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu, Leonowi Frenklowi, tytuł cesarskiego radcy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister handlu udzielił zatwierdzenia ponownemu wyborowi Jakóba Piepes-Poratyńskiego na prezydenta, a Karola Schayera na wiceprezydenta Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie na r. 1902.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła starszego oficjale pocztowego Romualda Wilusza, z Sambora do Podgórze oraz oficjale pocztowych: Seweryna Kulczyckiego z Jasła i Stanisława Kwiatkowskiego z Podwoleczysk, do Krakowa.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów zwolniła oficjale pocztowym: Mikołajowi Kupskiemu w Krakowie i Maryanowi Tomce w Zakopanem, na zamianę ich dotychczasowych miejsc służbowych.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła w porozumieniu z c. k. Dyrekcją poczt i telegrafów w Wiedniu, oficjale pocztowe Antoniego Henryka Komana w drodze zamiany miejsc z oficjalem pocztowym Tadeuszem Konopińskim z Wiednia do Krakowa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 lipca.

Sejm.

(16 posiedzenie I. sesji VIII. peryodu).

W dalszym ciągu sobotniego posiedzenia Sejmu, w dyskusji nad rubryką XVI. budżetu krajowego (wydatki na podniesienie przemysłu i rolnictwa) zabrał głos przedewszystkiem — jak wiadomo — p. dr. Kolischer i w dłuższym przemówieniu wykazywał znaczenie, jakie przemysł ma dla kraju naszego. Mowca utrzymywał, że przemysł galicyjski zaniedbany jest z winy Rządu i podniósł, że jeżeli Rząd nie zmieni swego postępowania wobec Galicji w polityce taryfowej, cłowej i t. d., to rozwój przemysłu w kraju jest niemożliwy. Mowca zwracając się do P. Namiestnika, prosił go, aby na Najwyższem miejscu przedstawił prawdziwe położenie kraju naszego.

Omawiając następnie ugodę z Węgra-

mi, wskazywał p. dr. Kolischer, czego kraj ze względu na odnowienie tej ugody ma prawo się domagać, jeżeli chce bronić i strzedz swych interesów przemysłowych i rolniczych. Wszystkiego — mówił dr. Kolischer — nie osiągniemy z pewnością i w najlepszym razie ugoda z Węgrami będzie dla naszych rolniczych interesów niekorzystna. Wobec tego należy się domagać, aby w zakresie przemysłu zrobiono dla Galicji obecnie więcej, aniżeli dla innych prowincyj, które tego już nie potrzebują. Zdaniem mowcy, Galicja ma prawo żądać od Rządu, aby przynajmniej zapoczątkował uprzemysłowienie kraju.

W końcu rozwinął dr. Kolischer cały program pracy, jaki czeka kraj około rozbudzenia przemysłu.

P. Rutowski przemawiał na temat rozwinięcia szerokiej akcji na polu przemysłu krajowego. Zdaniem jego, pierwszym krokiem musi być założenie nowej, potężnej instytucji finansowej, Banku przemysłowego, któryby zastąpił Bank krajowy w zakresie zorganizowania szerokiego kredytu na wszelkie cele przemysłowe. Bez pomocy kraju, bez ofiar nawet z jego strony, Galicji nie uprzemysłowimy.

P. ks. Stojalowski jest w zasadzie za uprzemysłowieniem Galicji, osobliwie ze względu na brak pracy; mowca domagał się, aby umożliwiono rozwój tego przemysłu przez rozumną organizację handlu, który jest koniecznym pośrednikiem między fabrykantem a konsumentem. Mowca udowodnił przykładami, że próby przemysłu nie udawały się z powodu braku zbytu.

P. Tomaszewski domagał się od Rządu wyższych subwencji dla uzupełniających szkół przemysłowych.

P. Rottler domagał się, ażeby uczniów Akademii handlowej lwowskiej i krakowskiej przyjmowano do Banku krajowego.

P. Mycielski postawił rezolucję: 1. aby Wydział krajowy do rubryki XVI. budżetu krajowego na rok 1903 wstawił odpowiednią kwotę na poparcie działalności krajowego Związku przemysłowego; 2. oraz, aby w granicach funduszy rozporządzalnych budżetu na rok 1902 udzielił Związkowi odpowiedniej subwencji.

P. Stapiński wniósł rezolucję, aby kwestyę udzielenia „Związkowi przemysłowemu“ pożyczki załatwił Wydział krajowy we

własnym zakresie po zasięgnięciu opinii krajowej komisji dla spraw przemysłowych.

W głosowaniu Izba uchwaliła wszystkie trzy rezolucje.

Na wniosek komisji budżetowej uchwalił dalej Sejm otworzyć Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 100.000 koron na zasiłki dla ludności okolic powodzią w czerwcu roku 1902 dotkniętych, która to suma w miarę potrzeby, według uznania Wydziału krajowego użyta zostanie na bezwrotne zapomogi w formie zasiłków pieniężnych lub dostarczenia ziarna na zasiewy, względnie w formie dostarczenia zarobku. Dalej uchwalił Sejm polecić Wydziałowi krajowemu, by w okolicach powodzią dotkniętych wykonał roboty publiczne około budowy wodnych w całej rozciągłości, na jaką fundusze przyzwołane na te roboty w budżecie krajowym starczą i upoważnił Wydział krajowy, by w miarę potrzeby czasowo powiększył liczbę sił technicznych do wykonania tych robót powołałych; następnie wezwał Rząd: by udzielił pomocy ludności okolic powodzią w czerwcu b. r. dotkniętych, wyznaczając na ten cel ze skarbu Państwa sumę przynajmniej 600.000 koron; dalej by natychmiast zarządził naprawę uszkodzonych wałów rzecznych i dla dostarczenia ludności zarobku wykonał roboty około budowy wodnych w okolicach powodzią dotkniętych; oraz, by przyznał należące się poszkodowanym przez klęskę powodzi opusty podatkowe szybko i w słusznym wymiarze; w końcu, by wydał bezpłatnie przynajmniej 10.000 cetnarów metrycznych soli dla poprawienia paszy bydła, będącego własnością ludności w okolicach powodzią dotkniętych.

Po załatwieniu rubryki XVII. (Rozmaite wydatki), którą przyjęto w kwocie 632.145 koron, przyjęto „Dochody“ rubr. I—XVII., fundusz policji krajowej, oraz fundusze kultury krajowej, stanowy, sierociński i Aleksandra hr. Stadnickiego, tudzież ustawę finansową, która uwzględniła poprawki, czynione w toku dyskusji szczegółowej. Tem samym załatwiono cały budżet krajowy na rok bieżący.

P. Rayski imieniem klubu demokratycznego odczytał deklarację z protestem przeciw zwolnieniu Sejmu w porze nieodpowiedniej i na czas krótki.

JE. P. Namiestnik hr. Piniński zabrawszy głos powiedział:

Co wiemy o księżycu.

(Ciąg dalszy).

Księżyc po nowiu, posuwając się po swej drodze w kierunku obrotowego ruchu ziemi, okazuje się nam w kształcie sierpa wypukłą stroną obróconego do słońca. Wieczorem, gdy już słońce zaszło za horyzont, pojawia się sierp księżyca. Sierp ten co wieczór się zwiększa i codziennie o trzy kwadransy prawie później zachodzi. Gdy księżyc dobiega czwartej części swej drogi i stanie między ziemią i słońcem, wtedy widzimy połowę jego strony oświetlonej, która oczom ludzi przedstawia się jako świecąca półkole. Strona jego wypukła, jest zwrócona ku zachodowi, ku słońcu zachodzącemu lub już ukrytemu za horyzontem. Jest to pierwsza kwadra. Księżyc wtedy zachodzi około północy. W miarę jak księżyc postępuje po swej drodze, zwiększa się ciągle jego część oświetlona, bo cień usuwa się ku przeciwnemu brzegowi, a gdy stanie zupełnie naprzeciwko słońca całą stroną oświetloną obrócony do ziemi, mamy pełnię. Wtedy jest całkowicie okrągły, wschodzi wieczorem w chwili, gdy słońce zajdzie i świeci noc całą.

W drugiej połowie drogi księżyc powoli maleje, pokrywa się cieniem, tak, że

po kilku dniach już tylko połowa tarczy jest oświetlona. Jest to ostatnia kwadra. Księżyc zawsze jest jeszcze wypukłą stroną do słońca obrócony, ale wschodzi po północy. Powoli cień pokrywa coraz większą część satelity naszego, już widać go tylko nad ranem na wschodzie, a sierp, który się tworzy, jest zwrócony wygiętą swą częścią w przeciwną stronę, aniżeli przy pierwszej kwadrze. Sierp zmniejsza się nieustannie i nareszcie niknie zupełnie. Po powrocie do swego pierwotnego położenia księżyc znowu rozpoczyna swoją kołową drogę około ziemi i kończy ją w 28 dniach prawie.

Księżyc ma kolor mosiądzu, który wydaje się białym pośród dnia z powodu kontrastu z niebieską barwą nieba.

Księżyc jest, jak i ziemia, ciałem ciemnym, nie mającym własnego światła; słońce go oświeca i to światło odbite widzimy z ziemi. Najświatlejszym jest księżyc w pełni, a jednak obrachowano, że światło jego jest o 360 tysięcy razy słabszym od światła słonecznego. Zebrane w ognisku najmniejszych szkieł powiększających, lub w ognisku wklęsłego zwierciadła, ciepło księżyca nie jest dostatecznym do zmiany stanu najdelikatniejszego termometru.

Powierzchnia księżyca, jak można widzieć nieuzbrojonym okiem, jest pokryta ciemnymi plamami, które tworzą różnorodnie odbicia światła, według tego z jakiej strony znajduje się księżyc względem słońca. Przez teleskop, który może przybliżyć księżyc tak, że wydaje się nam oddalonym zaledwo o

kilkanaście mil zamiast 51.800, możemy obaczyć, iż satelita nasz jest pokryty wysokimi górami i głębokimi przepaściami. Pierwsze poznaje się po trójkątowym cieniu, który bardzo dokładnie widać w kierunku przeciwnym od słońca, drugie zaś zawsze ciemne od strony słońca i światła ze strony przeciwniejszej. Obecnie astronomowie obejrżeli, odmierzili i odrysowali każdą górę, każdą dolinę i równinę. Zrobiono mapę księżyca, tak jak mapę geograficzną ziemi, nawet ją odfotografowano w ostatnim czasie tak, że towarzysza naszego poznaliśmy tak dobrze, jak gdybyśmy na nim byli. Góry te są bardzo wysokie. Przez mierzenie długości cienia, mając przytem wzgląd na wzniesienie słońca nad jego poziom, oznaczono wysokość przeszło tysiąca gór księżycowych. Góry te mają ostre szczyty i szereg białych grzybi w kształcie pierścienia otaczającego głęboką otchłań. Są to głębokie i olbrzymie kraterki wygasłe. Wszędzie widać olbrzymie góry rozrzucone w równinach otaczających góry, przepaście, skały urwisk i niezliczoną ilość kraterów. Niektóre góry są wyższe od najwyższych gór ziemskich, wynoszą bowiem 5, 6, 7 tysięcy, a nawet więcej metrów.

Dla odróżnienia jednych gór od drugich nadano im nazwiska sławnych mężów: Plato, Aristarchus, Eratostenes, Kopernik, Newton, Kepler, albo gór: Apeniny, Karpaty i t. d. Jedną z tych gór, Doerfel, ma 7603 metrów, Newton 7264 m., a zatem wyższe, aniżeli nasze Himalaje, Andy lub Alpy. Ponieważ jednak księżyc jest mniejszy od na-

szej ziemi, góry te w porównaniu do wielkości księżyca wydają się o wiele wyższymi od naszych. Kraterki zaś są zdumiewająco wielkie. Jeden z nich przezwany Klawiszem, ma 227 kilometrów średnicy.

Czasami przy brzegach księżyca widzimy błyszczące miejsca, jakby oddzielone od tarczy. Są to góry znajdujące się w ciemnej części księżyca, lecz tak wysokie, że wierzchołki ich tylko są oświetlone słońcem, wtedy, gdy reszta znajduje się w zupełnym cieniu. Tem też objaśnia się ząbkowatość, którą często możemy zauważyć na oświetlonym brzegu księżyca.

Góry księżycowe są utworzone z kamienia białawego, podobnego do kredy. Oświecone promieniami słońca, są one tak jaskrawe, że patrzeć na nie nie można. Dla tego też góry tworzą najjaśniejszą powierzchnię tarczy księżycowej. Obszar zaś wielkich równin natomiast są ciemne, mają kolor ciemnosawy wyschniętego błota i tworzą te plamy, które widzimy na powierzchni naszego satelity. Starożytni cienie te przezwalili morzami: Mare Crisium, Mare foecunditatis, Mare Nubium, Sinus Iridium i t. d. Te nazwy do dziś są w użyciu, chociaż obecnie wiemy, że na księżycu nie ma ani wody, ani powietrza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Stella Sawicki

Oświadczenie złożone przez p. posła Rayskiego imieniem stronnictwa, do którego należy, zmusza mnie do tego, ażeby parę słów wypowiedzieć.

To Panowie bardzo dobrze wiecie, że nie jest winą Wydziału krajowego i nie jest też spowodowane przeze mnie, że tak późno Sejm został zwołany. Powodem jest przeciągnięcie się obrad Rady państwa. (P. Stapiński: W styczniu).

Nie mówię o tem, czy mógł być zwołany Sejm przedtem, czy nie, tylko mówię, że teraz mógł Sejm dopiero po odroczeniu Rady państwa się zejść.

Zwracam uwagę wszakże Panów na to, że sesja sejmowa ma być dziś odroczoną, nie zamkniętą (brawa).

W obec tego jest też nadzieja, że obrady sejmowe jeszcze będą mogły być podjęte w przyszłości, w ciągu tego roku, najprawdopodobniej we wrześniu. Oczywiście, że bez porównania jest korzystniejszą i odpowiedniejszą rzeczą dla prac sejmowych, jeżeli prace te mogą się odbywać w czasie odpowiedniejszym, niż w bieżącym roku, jeżeli się odbywają w zimie i jeżeli nie następuje przerwa tak, jak w tym roku, iż Sejm zeszedłby się w jesieni już za trzecim razem. Byłoby o wiele bardziej pożądanem, ażeby Sejm mógł obradować w jednym ciągu. Wiecie Panowie wszakże, że to bardzo często zawisłe od konstelacji Rady państwa, od stosunków w Wiedniu, które nieraz są nadzwyczajnie trudne i zmuszają do tego, aby przez długi przeciąg czasu parlament był zbrany. Ja teraz zabrałem głos przedewszystkiem, aby podnieść, że ze swej strony zawsze starałem się zwracać uwagę Rządu centralnego na doniosłość tego, aby obrady sejmowe toczyły się w odpowiednim czasie i o ile możliwości jak najdłuższy przeciąg czasu dla tych obrad był przeznaczony.

Oczywiście byłoby to zupełnie możliwem, ażebyśmy obecnie obradowali przez lipiec dalej, zamiast teraz sesję odraczać, a potem schodzić się napowrót, jednak mam to przekonanie, że obradowanie w lipcu w czasie żniw, a nawet już w czasie koniecznych przygotowań do żniw byłoby dla wielu członków Sejmu, rolników, rzeczą wielce niekorzystną i narażającą ich byt ekonomiczny. To jest powodem, dlaczego sądzę, że jest odpowiedniejszą rzeczą, by Sejm został odroczonej teraz i ewentualnie, by mógł zebrać się później w jesieni. Udzieliłem tedy tego rodzaju rady, bo oczywiście tylko o radzie z mej strony w kwestyi odroczenia lub zamknięcia Sejmu może być mowa. Powtarzam wszakże, że zgadzam się zupełnie z zapewnieniem, że jest rzeczą niezmiernie ważną i bardzo do życzenia, aby na obrady Sejmu był czas odpowiedniejszy, przeznaczone, ażeby obrady te odbywały się w październiku, a nie z taką przerwą, jak to nastąpiło w tym roku.

P. Stapiński twierdził, że Sejm mógłby jeszcze kilka dni obradować, i wystą-

pił przeciw temu, aby zwołanie Sejmu zależne było od sesji Rady państwa.

P. Skołyszewski przyłączył się do deklaracji demokratów.

P. hr. St. Baden i przypomniał, że podobną rezolucję Sejm już w bieżącej sesji uchwalił.

Z kolei uchwalił Sejm przedłużyć na dalszych lat 20 przyznaną dawniejszą uchwałą Towarzystwu taniach mieszkań dla robotników katolickich w Krakowie na lat 10 opłatę 4-prc. pożyczki 40.000 koron w rocznej kwocie 1600 koron.

W dalszym ciągu posiedzenia p. Vivien imieniem komisji kolejowej przedłożył sprawozdanie w sprawie petycji konsorcjum, starającego się o doprowadzenie do skutku budowy projektowanej kolei lokalnej Lwów-Podhajce. Sprawozdanie kończy się następującymi wnioskami:

I. Sejm przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości oświadczenie Wydziału krajowego, na podstawie tegoż uchwały z dnia 27 maja 1902, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Sejm, uczynione c. k. Rządowi co do gotowości objęcia przez kraj akcyi pierwszeństwa projektowanej kolei Lwów-Podhajce na kwotę 1.500.000 koron, w pełnej imiennej wartości wpłacić się mających, — pod warunkiem, iż budowa tej kolei zapewniona będzie w ten sposób, iż reszta kapitału potrzebnego ponad udział interesentów miejscowych i ponad wymieniony wyżej udział kraju, będzie dostarczoną bądź przez objęcie przez Państwo akcyi, równorzędnych z objęciem przez kraj, bądź przez zagwarantowanie przez Państwo takichże równorzędnych akcyi.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby poczynił starania u c. k. Rządu dla uzyskania dla tej kolei subwencji państwowej w wysokości przynajmniej 12.000.000 koron.

III. Sejm uznaje kolej Lwów-Podhajce za równorzędną z objętymi uchwałą sejmową z dnia 4 lipca 1901 kolejami lokalnymi w ten sposób, iż postanowienia ustępu V. tej uchwały w całej pełni do niej zastosowane być mają.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wdrożyć rokowania z c. k. Rządem w tym kierunku, iżby kolej Lwów-Podhajce była zbudowaną i eksploatowana jako państwowa i na

W tym celu Sejm poleca wydziałowi krajowemu, by przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki

wystarczą i o ile będzie to zgodnem z interesami finansowymi i ekonomicznymi kraju.

W dyskusyi ogólnej zabrał najpierw głos p. dr. Małachowski. Mowca skreślił w obszernym przemówieniu historję budowy tej kolei i dotychczasowe zabiegi gminy m. Lwowa o doprowadzenie budowy tej do skutku. Z kolei w wymownych słowach udowodnił doniosłe znaczenie kolei dla interesów m. Lwowa i wykazywał na podstawie sprawozdania komisji kolejowej, że na koleje lokalne, które się obecnie nie rentują, kraj udzielał daleko wyższych subwencji, niż obecnie proponuje komisya kolejowa dla kolei Lwów-Podhajce, mającej wielką doniosłość dla Lwowa i dającej pewność, że będzie się opłacała. Mowca zakończył wnioskiem, ażeby gwarancję kraju dla tej kolei podwyższył Sejm z 1 1/2 miliona kor. na 3 miliony kor.

P. Męciński wyraził życzenie, aby interesem gminy zadość się stało, że względu jednak na to, że interesowani chcą się przyeznić do kosztów budowy tej kolei 1/16 częścią, zamiast 1/6 popiera wnioski komisji.

P. dr. Małachowski zabrałszy po raz wtóry głos, wykazywał, że gmina miasta Lwowa w stosunku do korzyści, jakie gmina z kolei tej odnieść może, dała daleko więcej, niż wszyscy inni interesenci.

P. dr. Schätzel żądał podwyższenia gwarancji kraju dla tej kolei z 1 1/2 miliona na 2 miliony.

W głosowaniu wnioski pp. dr. Małachowskiego i Schätzla Izba znaczną większością odrzuciła.

W dyskusyi szczegółowej przy punkcie II. wniosków komisji poseł dr. Schätzel wniosł, aby do tego punktu dodano słowa „bez względu na trasę”. W głosowaniu wniosek dr. Schätzla odrzucono.

P. Rutowski postawił wniosek, aby Wydział krajowy w razie zmiany obecnych podstaw finansowych projektu budowy tej kolei, przedłożył odpowiednie wnioski na najbliższej sesji. Uchwalono ten wniosek, poczem przyjęto w głosowaniu wszystkie wnioski komisji.

Z kolei na wniosek komisji wodnej uchwalił Sejm następujące wnioski:

Wzywa się c. k. Rząd:

a) ażeby na lwowski Szkołę technicznej jak dotychczas utrzymywał oszczędnie, a to w myśl

W tym celu Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki

W tym celu Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki

W tym celu Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki

W tym celu Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki

W tym celu Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki

W tym celu Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki

W tym celu Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki

W tym celu Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki

kor.); c) na urządzenie kursów mleczarskich, stypendya dla serkarzy i na środki demonstracyjne dla nauki mleczarstwa 6000 kor.; d) dla pomocnika instruktora mleczarstwa 1400 kor.

Na wniosek p. dr. Struszkiewicza uchwalono dodatkowo upoważnić Wydział krajowy do założenia szkoły mleczarskiej w Ruskiej wsi pod Rzeszowem.

Następnie na wniosek komisji przemysłowej uchwalono następujące wnioski:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 20 czerwca i dołączone do niego sprawozdanie z czynności krajowej komisji dla spraw przemysłowych w zakresie szkół i warsztatów zawodowych. Dalej Sejm wzywa ponownie Rząd, aby w zamian za nieaktywowany dotąd oddział keramiczny przy państwowej szkole przemysłowej we Lwowie, i w miejscie krajowej szkoły garncarskiej w Kolomyi, któraby w takim razie została zwinęta, przystąpił do utworzenia wyższego Zakładu naukowego dla przemysłu keramicznego we Lwowie. Dalej Sejm upoważnia Wydział krajowy do wystawienia na gruncie, stanowiącym własność funduszu krajowego w Stanisławowie budynku murowanego na pomieszczenie kraj. szkoły stolarskiej w Stanisławowie kosztom, nieprzekraczającym koron 83.000. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 83.000 koron w gotówce i do wstawiania corocznie w budżet tego zakładu krajowego w miejscie dotychczasowego wydatku na opłacanie czynszu takiej kwoty, jaka się okaże potrzebną na oprocentowanie i amortyzację zaciągniętej pożyczki. W końcu Sejm upoważnia Wydział krajowy do opłacania corocznie gminie miasta Jaworowa, tytułem czynszu z lokalności, zajętych pod szkołę zabawkarską i koronarską takiej kwoty, jaka się okaże potrzebną do umorzenia w ciągu 33 lat 4 i pół pre. pożyczki komunalnej, mającej się zaciągnąć przez gminę miasta Jaworowa w maksymalnej wysokości 56.000 koron w Banku krajowym na budowę potrzebnego na ten cel gmachu. Coroczne opłacanie czynszu ustałoby jednak i przed powyższym terminem, gdyby z jakiegokolwiek powodu szkoły te przestały istnieć.

Z kolei udzielił Sejm poręki dla pożyczki zaciągniętej się mającej w wysokości 40.000 koron przez gminę Zakopane na cele inwestycyjne.

Na wniosek komisji solnej w sprawie sprawozdania o czynnościach Wydziału krajowego co do sprzedaży soli powzięła Izba następujące uchwały:

Sprawozdania Wydziału krajowego z czynności jego w zakresie sprzedaży soli przyjmuje Sejm z uznaniem do wiadomości.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby wdrożył rokowania z Rządem względem objęcia pakowania całej produkcji mielonej soli kamiennej w paczki kilogramowe w przedsiębiorstwo krajowego Zarządu sprzedaży soli.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

RZECZ SUMIENIA.

(wolny przekład z angielskiego)

II. (Ciąg dalszy).

Jan i Joanna wracali sami do domu z sercem boleśnie ściśniętem wspomnieniami, z którymi rozstać się im wypadało.

Z wyjątkiem próżni, pozostałej po wielkim buku, obalonym przez burzę, z wyjątkiem powolnego wzrostu drzew, zaciemniających drogę, którą szli zawsze, nie się tutaj nie zmieniło od czasu ich dzieciństwa.

Tę samą nutę od kilku pokoleń ludzi szemrał strumyk pod mostkami mchem obrosłymi; jak daleko pamiecią sięgali oboje starzy, pola także były takie same, różniące się tylko peryodycznym płodozmianiem: pasza, owies, buraki, jęczmień i znowu pasza. Fermi, które wznosiły się po obu stronach drogi, dobrze i dawno znane, także w niczem się nie zmieniły, co najwięcej, wybito nowe okno na fermie Gormack, wybudowano piętro po nad kuchnią na fermie Claywhat i każda z tych starych, dobrze znanych rzeczy wywoływała tłum wspomnień i każda wołała błagalnym głosem: „Nie opuszczajcie nas!”

Gdy przybyli do stóp wzgórza Woodhead, starszankowie zatrzymali się i pogonili wzrokiem po ścieżce, której żywopłot z głógów, w pełnym rozkwicie o tej porze, prawie się łączył u góry w kwiecistą arkadę, a wozy musiały z trudem torować sobie drogę pomiędzy temi woniejącymi ścianami,

W Woodhead Joanna się wychowała i żył tam jeszcze jeden z jej braci i siostra.

— Słuchaj, Joanno, przypominasz sobie ten wieczór, gdy schodząc z tej ścieżki z tobą, zapytałem, czy zechcesz być moją żoną; było to mniej więcej o tej porze roku!

— Będzie temu czterdzieści pięć lat jutro wieczorem, Janie i widzę ztąd miejsce, gdzie się to stało: ot tam, na zakręcie drogi stoi jeszcze ten krzak głogu. Zerwałem mi z niego jeden kwiatek nim wróciłam do domu. I... i mam jeszcze te listki zasuszone w Biblii. Ty wiesz, ten głóg, który rośnie przy furtce ogrodowej, to z tego samego krzaka!

Ze ścieżki nie mogli widzieć starego szkolnego budynku, ale gdy weszli na drogę, która do niego wiodła, Joanna spojrzała na Jana z pewnym wyrazem, figlarności, która nigdy całkowicie się nie zacierza w oczach kobiety i mąż zrozumiał, o czem myślała.

— O tak, przypominam sobie wybornie! Ach! stara, gdy byłaś dzieckiem, nie zawsze bywałaś przejeżdżać dla mnie. Za każdym razem, gdym spojrzał na ciebie, wykrzywałaś mi się, a kiedym wracał do domu, pamiętałaś, no! aż do samych drzwi wykrzykiwałaś za mną różne przezwiska!

— A przecież, to prawda, mój Janie, że kochałam ciebie zawsze więcej, niż wszystkie inne dzieci ze szkoły, a nawet zdaje mi się, że kochałam ciebie od pierwszego dnia, w którym ciebie poznałam!

— A więc to z miłości piekłaś mi uszy pokrzywać po kątach, za co ciebie kiedyś zamknęli w stodole. Zapomniałaś o tem wszystkim, bo to już tak dawno temu, co, stara?

— Och! wcale nie! a zresztą to było z twojej winy — przypominam sobie ten dzień doskonale! było to wtedy, gdy przeszedłeś na stronę Meg Mitchela, kiedy się sprzeczano o miejsca w szkole. Mnie to nie szkodziło, żeby ona dostała lepsze miej-

see, ale co mnie rozgniewało, to, że ty byleś przeciwko mnie!

— Ile to już lat temu, Joanno?

— Było pięćdziesiąt sześć ostatniego lata!

Na wzgórzu, wznoszącem się po nad Tochty, sterczała stara dzwonicia otoczona mogiłami wszystkich zmarłych z doliny i Jan spojrzał w kierunku wzroku Joanny i widział tę ścieżkę ementarną, którą jedne rodziny z okolic po drugich wstępowały, gdy śmierć przyszła zapukać w ich wrota.

Miejsce zarezerwowane dla grobów rodzinnych Bastera znajdowało się w zakątku ementarza, gdzie każdego popołudnia, przez gęste gałęzie buku wślizgiwały się łagodne promienie słońca, niedaleko od miejsca, na którym niedługo potem pochowano ciało Domsie. Kamień grobowy na obu stronach pokryty był nazwiskami, a pomiędzy niemi niektóre wyrzyte były jeszcze przed stu laty, a przecież nie wszystkie jeszcze nazwiska Basterów, którzy spędzili uczciwy swój żywot w Drumtochty, były tu wymienione, chociaż w tem miejscu ich pochowano. Najświeższy napis był dla dziecka:

Jannie, córka Jana Bastera dzierzawcy Burnbrae, w wieku lat 7.

Tych kilka słów tylko, bez dodatku żadnego ustępu z Biblii, bez żadnego epitetu żalu lub pochwały! Nie! ale każdej wiosny pierwiosnki zakwitły na mogiłce a każdego lata wielki pęk gwoździków pieścił wonnymi kwiatami to imię Jannie wyrzyte na kamieniu.

Matka się pochylała żeby powyrzywać zielska wybujałe między kwiatami i zeskrobać mech rosnący na starym kamieniu w zagłębieniu liter, a potem schylała głowę nad mogiłą i szepnęła: „Jannie! moja Jannie! mój aniołku!”

— Nie trzeba tak rozpaczać, jak gdybyśmy nigdy już nie mieli jej zobaczyć, Joanno! — rzekł Burnbrae. Tam już nie ma tylko proch; przypomnij sobie ustęp czy-

tany dziś przez pana pastora: „On otoczy swoje jagnięta ramionami i uniesie je na swoim łonie!”

— Chłopcy nam zostali i prowadzą się bardzo dobrze, jeden wkrótce będzie pastorem, a my oboje jesteśmy jeszcze razem; za to wszystko warto być wdzięcznymi. Jest wiele powodów do wdzięczności, Joanno, ach, to pewne!

— Nie mówię nic, Janie i jestem dumna z moich chłopców także, ale nie ma dnia, gdy siedzę sama w domu, podczas kiedy jesteś w polu, żebym nie słyszała jeszcze jej głosu, który mnie woła! Ach! mój Boże! A któż się zaopiekuje jej mogiłą, jak się odjedzie i jak już nie stanie Basterów w dolinie! Nie mówię już, że wcale nie wesoło opuszczać dom, gdzie się tyle czasu żyło, pola, które się widywało przez wszystkie dni roku, ale opuszczać zmarłych, to przecież jeszcze ciężiej!

Na każdym kroku, coraz boleśniej serce Joanny ściśkało się na wspomnienie tych wszystkich dni miłych i słodkich, z których złożone było jej życie żony i matki, i gdy doszli do swojej fermi i obracając się spojrzeli na leżącą u ich stóp dolinę, która zwolna usypiała w mgłę wieczorną spowita, głos biednej starej kobiety złamał się znowu.

— Ach! mój Janie, mój Janie! jakże słodkim dla naszych oczu jest ten widok! Nie znajdujemy nigdy podobnego na osłodę ostatnich dni naszych!

— Przez całe moje życie nie patrzyłem na inny — odrzekł Burnbrae — i z pewnością na całym świecie niema widoku, który byłby droższym dla mnie.

A gdy Joanna zwracała się ku niemu, dodał: — Ale cóż! nie moglibyśmy zachować naszego, chyba za cenę naszych dusz, Joanno, za cenę dusz nieśmiertelnych, A więc...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sejm wzywa Rząd: a) ażeby sprawą pakowania w papier soli warzonki i kamiennej do drobiazgowej sprzedaży i nadal troskliwie opiekował się, chroniąc prawo Wydziału krajowego, jako inicjatora tej sprawy w Galicyi, i unikając wszelkich zarządzeń, któreby prawom tym w jakikolwiek sposób uszczerbek uczynić miały; b) ażeby starał się o niższenie fiskalnej ceny soli w ogólności, a w pierwszym rzędzie soli dla bydła; c) ażeby podwyższył kontygent soli, dla Wydziału krajowego przeznaczonej; d) ażeby powiększył produkcję soli potasowych w Kaluszu i zniżył ich cenę do poziomu soli fabrycznej w Wieliczce; e) ażeby przyspieszył budowę kolei dowozowej do saliny w Kaluszu i odbudowę spalonej żupy w Dolinie; f) ażeby ułatwił warunki poboru surowicy solnej hodowcom bydła dla poprawy paszy; g) ażeby wykonał przyrzeczenie co do prolongaty kredytu za sól, nabywaną przez Wydział krajowy do dziewięciu miesięcy; h) ażeby przez odpowiednie niższenie taryf kolejowych w tych relacjach, w których z powodu za wysokiego frachtu kolejowego, sól do dziś dowożoną bywa koniami, umożliwił dowóz jej kolejami żelaznymi.

Wreszcie Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielenia adyunktowi biura solnego, p. Ludwikowi Marcinkiewiczowi, z funduszu solnego zaliczki na placę w kwocie 4000 koron, splacalnej w 100 ratach miesięcznych i zabezpieczonej policją asekuracyjną.

W końcu załatwiono sprawozdanie komisji drogowej o petycji gminy Nadbrzezie, powiatu tarnobrzskiego, w sprawie konieczności mytniczej.

O godz. 7.30 zabrał głos JE. P. Namieśnik Leon hr. Piniński i oznajmił, że z Najwyższego polecenia Sejm odracza.

JE. P. Marszałek krajowy hr. Andrzej Potocki, zabrawszy głos, rzekł:

Wysoki Sejmie! Idąc za tradycją dawnych Sejmów, nowo wybrany Sejm dał, zdaje mi się, w tym krótkim terminie, jaki mu został wyznaczony do obrad, dostateczny dowód, że pracować usilnie i wytrwale pragnie i że tak pracować potrafi. Czy to w komisjach, czy tu w Izbie, praca posłów była tak natężona, że mało które z ciał obradujących podobną wytrwałością poszczycić się zdoła, a stawianie dalej idących wymagań w pośpiechu pracy i w załatwianiu spraw dążyć się tylko mogło kosztem dokładności samej pracy. Z radością również skonstatować mogę, że idąc także za tradycją przeszłości, powaga obrad, poważne i spokojne wysłuchanie zdania przeciwnego, branie pod dojrzałą rozwagę każdej myśli, skądkolwiekby ona wychodziła, odznaczało posiedzenia wys. Sejmu, który z pewnością pod tym względem nie ustępuje żadnemu parlamentowi.

Że mimo tego wynik prac, jeżeli o tym wyniku sądzić będziemy li tylko według spraw załatwionych, nie jest tak obfity, to nie można się temu dziwić. Położenie w danej chwili było poważne. Każdy krok fałszywie postawiony, mógł przynieść zgubne skutki; to też głębokie rozważenie i wszechstronne omówienie całej sytuacji wymagało i zabrało dużo czasu do rozważenia i zastanowienia. Głos rozsądku przeważał nad porzywami serca, które do wyrazu bólesci rwać się chciało. To poświęcenie, ciężkie i trudne, powinno prędzej czy później przynieść korzyść i pożytek.

Cieszę się, że oprócz budżetu została załatwioną przynajmniej jedna ważna sprawa: podniesienia plac nauczycieli ludowych. — Uchwała powzięta wczoraj a przyjęta oklaskami przez całą Izbę ma nie tylko cyfrowe znaczenie, ale jest zarazem dowodem, że sprawa oświaty i dola nauczycieli jest i zawsze będzie dla nas wszystkich bez różnicy odcieni politycznych kwestyą pierwszorzędnej wagi a przedmiotem troskliwej opieki.

Dużo spraw zostało w komisjach zupełnie przygotowanych i czeka tylko na dyskusję w Izbie. Cieszę się, że przez odroczenie, a nie zamknięcie Sejmu — o co się także usilnie starałem — sprawy te nie spadną z porządku dziennego, ale będą mogły wejść pod obrady, skoro się tylko ponownie zbierzemy.

Nie wspominam o innych sprawach pilnych, chociaż może mniej ważnych, ale nie mogę nie przypomnieć o dwóch, a mianowicie o biurach pośrednictwa pracy i sprawie założenia gimnazjum w Stanisławiu. Sprawa ta ostatnia, która w wysokim stopniu obojętności narodowości ruskiej, wejdzie też na porządek dzienny już najbliższego posiedzenia.

Rozwinie się wówczas zapewne gruntowna dyskusja, a mam nadzieję, że powinna ona posłużyć i doprowadzić do tego, by obie narodowości bardziej do siebie zbliżyć a nie od siebie oddalić.

(Po rusku). Pewna ilość spraw została przez Wysoki Sejm załatwioną przez odesłanie ich do Wydziału krajowego. Mogę zapewnić Wysoką Izbę, że Wydział krajowy każdą odesłaną taką sprawę z całą dokładnością i sumiennością zbada. Ale sądzę, że przy podobnem załatwianiu nie zawsze było wolą

Sejmu okazać przez odesłanie, że dana sprawa ma być koniecznie przychylnie załatwiona. To też gdyby Wydział krajowy po zbadaniu przyszedł do odmiennego zdania, nie będzie się wahał, przedstawiając sprawozdanie, postawić wniosku chociażby nieprzychylnego.

(Po polsku). Z Wydziału kraj. przyjdzie nadto jedna ważna sprawa, to jest sprawa włości rentowych, która z powodów nie od nas zależnych podczas obecnego naszego zebrań pod ponowną decyzję wysokiej Izby przyjsię nie zdołała.

Poczuwam się do obowiązku poruszyć na zakończenie jeszcze jedną sprawę, o której chciałem pierwotnie mówić, zagajając ten Sejm, lecz później wstrzymałem się, w nadziei, że będę mógł coś bardziej pomyślnego powiedzieć. Jestto sprawa wykonania uchwały wys. Sejmu z r. 1898, którą Sejm uchwalił ośiarowanie Zamku na Wawelu, jako daru jubileuszowego dla Najjaśniejszego Pana. Jak wys. Sejmowi wiadomo z poprzednich sprawozdań Wydziału kraj., nastąpiła między Wydziałem kraj. a Ministerstwem wojny zupełna zgoda co do wypłacenia się mającego odszkodowania za zajmowane przez wojskowość na Wawelu koszar i szpital. Już po omówieniu wszystkich warunków połączyło Ministerstwo wojny sprawę opróżnienia Wawelu z kwestyą przeniesienia wałów i rozszerzenia rejonu fortecznego Krakowa. Termin opróżnienia Wawelu miał być zależnym od tego warunku. Gdy jednak w skutek tego terminu zupełnego wykonania umowy nie leżał w mocy Wydział kraj., i był zależnym od okoliczności, które nie wiedzieć, czy, a przynajmniej kiedy się spełnią, nie chciał ani poprzedni Marszałek, ani ja podjąć podobnej umowy. Wydział kraj. zażądał stanowczo oznaczenia ścisłego, chociażby bardziej oddalonego terminu. Mimo wszelkich starań, tak oficjalnych Wydziału kraj., jak i moich osobistych, Ministerstwo wojny na to się nie zgodziło. A jednak, Panowie, sądzę, że jeżeli Sejm galicyjski w darze swemu Monarsze niesie w ofierze to, co może ma najdroższego, bo swój dawny Zamek królewski, drogą każdemu sercu, świętą skarbnicę pamiątek, to sprawa ta przez żadne Ministerstwo nie powinna być traktowaną, jako prosta kwestya przeniesienia koszar z jednego miejsca na drugie.

Niestety, nie mogę powiedzieć, aby Wydział kraj. spotykał się wszędzie z tem pojmowaniem kwestyi — lecz nie tracę nadziei, że to w przyszłości nastąpi.

Zdaję o tem sprawę wysokiemu Sejmowi, a tem samem odpowiadam pośrednio na interpelację wczoraj wniesioną, i nie wątpię, że moje przemówienie wywrze ten skutek, iż wszyscy reprezentanci naszego kraju użyją w Wiedniu całego wpływu, aby ta sprawa odpowiednio do swej powagi, do godności kraju i Sejmu jak najprędzej była załatwiona.

Zanim się rozejdziemy, zwróćmy się, jak zawsze, myślą i sercem do naszego najukochańszego Monarchy i zawołajmy z pełni piersi (posłowie powstają): Najjaśniejszy Cesarz i Król, Franciszek Józef I., niech żyje!

Izba okrzyk ten powtórzyła z zapalem trzykrotnie.

Mowę P. Marszałka krajowego przerywa Izba kilkakrotnie żywymi oklaskami.

W końcu podziękował pos. Gorayski imieniem posłów P. Marszałkowi kraj. hr. Andrzeji Potockiemu w gorących słowach za przewodnictwo w pracach Sejmu, podnosząc jego niezmordowaną pracowitość, bezstronność i energię.

Posiedzenie zakończyło się o godzinie 8 wieczorem.

Na posiedzeniu sobotniem wniesli jeszcze interpelacje:

P. Skołyśzewski i tow. o pociągnięcie do odpowiedzialności winnych z powodu defraudacyi w powiatowej Kasie oszczędności w Wieliczce.

P. Bohaczewski i tow. w sprawie traktowania włości w Jamnicy koło Skolego przez żandarmeryę; w sprawie wyborów sejmowych w r. 1901 w Starym Samborze; w sprawie niezadowolnienia doniesień karnych wniesionych przez wyborców powiatu husiatyńskiego przeciw organom starostwa w Husiatynie do Prokuratury Państwa.

Sejmy krajowe.

Sejm s z l a s k i przyjął w zasadzie projekt ustawy w sprawie częściowej regulacyi Wisty od miejscowości Ochaba aż do granicy Galicyi i Śląska. W dyskusyi nad sprawozdaniem śląskiego Wydziału krajowego wyraził Sejm ubolewanie z powodu tendencyjnych pogłosek w sprawie odłączenia na austriackim Śląsku części dycezyi wrocławskiej. — Następnie przeprowadzono generalną dyskusyę nad wnioskami komisji sprawozdawczej i omawiano w sposób bardzo ożywiony stosunki urzędnicze na Śląsku, szczególnie ze względu na kwalifikacye je-

zykowe. Sejm wyraził gotowość objęcia przez kraj powszechnego szpitala gminy ewangelickiej w Cieszynie.

Na sobotniem posiedzeniu Sejmu morawskiego przekazano Wydziałowi krajowemu przedłożenie rządowe w sprawie uwolnienia od podatków taniach pomieszkaniach robotniczych. Następnie Namieśnik hr. Zirotin odpowiadał na interpelacje, między innymi na interpelację w sprawie nowych wyborów do Izby handlowej i przemysłowej w Ołomuńcu i Bernie — Namieśnik oświadczył, że komisarz ministerjalny, przemawiając na otwarciu tych izb w języku niemieckim, postąpił według regulaminu, według którego językiem rozpraw jest język niemiecki. Namieśnik oświadczył dalej, że jest zdania, iż należy ze względu na obecne stosunki i ekonomiczne zadania izb handlowych i przemysłowych przedsięwziąć rewizyę regulaminu. Namieśnik z całą gotowością przychylnie się do uwzględnienia potrzeb izb handlowych wobec zmienionych stosunków.

Sejm morawski został w sobotę zamknięty.

Na sobotniem posiedzeniu Sejmu istriyańskiego przekazano komisji przedłożenie rządowe w sprawie przyznania ulg podatkowych zdrowym i taniom pomieszkaniom robotniczym. Poseł Spincic interpelował Marszałka, dlaczego pewna interpelacja, wniesiona przez posłów chorwackich w języku chorwackim, została w Izbie odczytana tylko we włoskiem tłumaczeniu. Spincic zapowiada, że na przyszłość mniejszość przeciwko takiemu upośledzeniu języków słowiańskich w sejmie innych użyje środków.

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu salsburskiego prezydent kraju przedłożył projekt ustawy w przedmiocie przyznania ulg podatkowych taniom i zdrowym pomieszkaniom robotniczym.

Zajścia w Chebie.

Na wczoraj zwołany był do Chebu (Eger) wiec stronnictwa wszechniemieckiego, a to w celu uczczenia rocznicy znanego wiecu z r. 1897. Już w sobotę przybyło do Chebu wielu posłów wszechniemieckich, między innymi Schönerer, Iro, Eisenkolb; wieczorem w sobotę zebrał się też Wszechniemiecy pod przewodnictwem Schönerera na komers w lokalu „zum Germanenhügel“.

Tymczasem w ciągu dnia porozlepiano w całym mieście duże plakaty z napisami: „Precz z Schönererem! Zbieramy się o wpół do 9 wieczorem!“ Plakaty, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, pochodziły od Niemców, głównie liberałów i partyi chrześcijańsko-społecznej. Policya, przewidując demonstracyę przeciw Schönererowi, zarządziła rozległe środki ostrożności, aby zapobiedz rozruchom.

O oznaczonej plakatami godzinie zgromadzili się na rynku wielkie tłumy. Posłów wszechniemieckich, którzy przechodzili, udając się do restauracyi na komers, witano przeraźliwym świstaniem i wrzawą. Krzyczano: „Precz z Schönererem! Wyrzuć go z Chebu! Precz z prowokatorem! Schönerer jest i będzie prowokatorem! Precz z nim!“

Przeszło kwadrans wznosił tłum takie i tym podobne okrzyki. Śpiewając hymn ludowy ruszyli następnie masy demonstrantów przed pomnik Cesarza Józefa II. W drodze wznoszono okrzyki na cześć Najj. Pana. Do tłumy przyłączyły się kobiety i dzieci. Ruszono pod restauracyę „Zum Germanenhügel“, gdzie biesiadowali Wszechniemiecy. Słyszac krzyki wszechniemiecy posłowie wyszli przed lokal i zaczęli śpiewać „Wacht am Rhein“. Tłum odpowiedział demonstracyjnie odśpiewaniem hymnu ludowego.

Demonstracya trwała blisko pół godziny. Znacznym zastępem żołnierzy policyjnych z trudnością zdołał rozprószyć tłumy. O godzinie pół do 1 po północy tłumy zebrały się na nowo. Zaczęto szturmować lokal „Zum Germanenhügel“, gdzie Wszechniemiecy dalej odbywali komers. Posłowie wszechniemiecy wyszli przed lokal i wszczęła się bójka na pięści, kije i kamienie. Frontem restauracyi formalnie zbombardowano kamieniami. W tłumie kilku policyjantów odniosło rany. Kamienie pokaleczyły nadto dziecko, jedną z kobiet i pewnego Wszechniemca.

Poseł Iro otrzymał ranę w czoło i padł bez przytomności. Wśród wrzawy Wszechniemieców przeniesiono go do pokoju, gdzie przybyły lekarz udzielił mu pierwszej pomocy. Poseł Iro wkrótce odzyskał przytomność. Rana krwawiła silnie.

Wreszcie tłumy zaczęły się rozchodzić. Ruszono na rynek. Przechodząc pod pomnikiem Józefa II. śpiewano hymn ludowy, wznosząc okrzyki na cześć Cesarza Józefa i Najj. Pana. Spokój zapanował dopiero po północy.

Z powodu tych wypadków obawiano się, że wczorajszy wiec wszechniemiecki da znowu

powód do zaburzeń. Panował jednak spokój. Depesza donosi o tem:

Cheb, 13 lipca. Dzisiaj (w niedzielę) przed południem odbył się tu wrzechniemiecki wiec przemysłowy przy udziale około 100 osób. Przebieg był spokojny. Po południu odbyło się zgromadzenie wszechniemieckie, w którym wzięło udział około 1000 osób. Przemawiali Schönerer, Iro, Eisenkolb i kilku innych.

Uchwalono rezolucyę, wyrażającą zausowanie Schönererowi i innym członkom stronnictwa Wszechniemców. I na tem zgromadzeniu nie ponowili się już zaburzenia, jakie miały miejsce w sobotę, albowiem wpuszczono do sali tylko te osoby, które były zdecydowanymi zwolennikami Schönerera, a innych nie wpuszczano, chociaż mieli kartę wstępu. Wieczorem odbył się komers niemiecko-narodowych pomocników handlowych, który, jak dotąd, miał przebieg spokojny.

Powrót lorda Kitchenera.

Wicehrabia Kitchener, lord Chartumu, naczelny wódz angielski w ostatnim okresie wojny w Afryce południowej, po zwyciężskim zakończeniu wojny powrócił w sobotę do Anglii. Okręt „Orotawa“ na którego pokładzie jechał Kitchener z Kapsztadu, zawinął do portu w Southampton. Ponieważ major Gordon i pewien inny oficer, którzy również na tym samym okręcie jechali, zachorowali na ospę, przeto tylko Kitchener i jego sztab otrzymali pozwolenie opuszczenia okrętu. Inni podróżni pozostali na Orotawie pod dozorem lekarskim.

Gdy Kitchener wysiadł w Southampton na ląd, zebrana na wybrzeżu tłumnie publiczność powitała go burzą oklasków. Nadto przywitał go burmistrz miasta, który wręczył Kitchenerowi dyplom obywatelstwa honorowego okręgu Southampton. Następnie odjechał Kitchener do Londynu. Przed dworcem i wzdłuż drogi, którą Kitchener przebywał, ustawiły się tłumy ludności, zajmując także trybuny, przygotowane na koronacyę.

Na dworcu kolejowym w Londynie przybył na powitanie Kitchenera osobiste księżę Wallii. Także i tutaj tłumy witały wodza owacyjnie. Podczas wjazdu Kitchenera do miasta królowa, oraz inni członkowie rodziny królewskiej wyszli na balkon pałacu Buckingham i krótki czas tam pozostali. W powozach jechali: w jednym ks. Wallii i ks. Cannought, w drugim Kitchener w towarzystwie generała Frencha i innych oficerów sztabu generalnego. — Lord Roberts jechał na czele pochodu, otoczony wielką świtą. Wzdłuż całej drogi do pałacu Buckingham wojsko kolonialne tworzyło szpalę.

W śniadaniu, wydanem na cześć Kitchenera, wzięli udział; księżę Wallii, Salisbury i inni ministrowie, razem około 50 dostojników cywilnych i wojskowych. Kitchener siedział po prawicy księcia Wallii. Po śniadaniu udał się Kitchener do pałacu królewskiego, gdzie był przyjęty na posłuchaniu przez króla i królowę.

Podezas audyencyi Kitchenera u króla Edwarda, król wyraził generałowi w najserdeczniejszych słowach radość z jego powrotu i wdzięczność za jego usługi i wręczył mu insygnia nowego orderu zasługi. Kitchener udał się też z wizytą do Salisbury'ego.

KRONIKA

Lwów, 14 lipca.

— JE. P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki przybył wczoraj rano do Krakowa, a następnie udał się do Krzeszowic.

— Z Uniwersytetu. P. Stanisław Kozak, praktykant conceptowy Dyrekcji skarbu w Krakowie, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Egzamin z rachunkowości państwowej złożyły przed komisją egzaminacyjną w c. k. Namieśnictwie pp. Gustawa Karczewska, Urszula Tychoniewicz, Marya Trojan i Zofia Petruszewicz.

— Magistrat podaje do wiadomości, że dyrekcya policyi we Lwowie nadesłała rozmaite w miesiącach kwietniu i maju b. r. w różnych punktach miasta znalezione przedmioty, po które dotąd nikt się nie zgłosił. W celu wykazania prawa własności, ewentualnie odebrania tych przedmiotów, zechcą się zgłosić interesowane strony w biurze departamentu I magistratu w godzinach urzędowych w przeciągu dni 14.

— Z lokalu konsulatu francuskiego powiewa chorągiew trójkolorowa, z powodu padającego dziś święta narodowego we Francyi (rocznica zburzenia Bastylli).

— Opusty podatkowe. Krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie podaje do wiadomości, że w r. 1902 należą się następujące opusty w podatkach bezpośrednich: a) w podatku grun-

pień 4:89 do 4:90. Kukurudza na październik — do — Rzepak na sierpień 10:40 do 10:50.

Oferty: na pszenicę liczną. — Chęć kupna: mierna. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: piękna.

Berlin, 14go lipca. Banknoty austriackie 85:25, Spirytus —.

Frankfurt, 14go lipca. Austriackie Kredyty 210:25. Koleje państwowe —, Alpiny 185:40, Disconto —, Laura —, Montany —.

Paryż, 14go lipca. Trzyprocentowa renta 101:67. Mąka 31:05.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 16:60 do 16:70, loco Olomuniec 15:90 do 16 —, loco Berne-Wiedeń 16:25 do 16:35, na listopad-grudź loco Aussig 17:65 do 17:75, Cukier w kostkach: prima 88:75 do 89 —, secunda 88:25 do 88:50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 38:20 do 38:60. Nafta kaukaska: transito Tryest 7:50 do 8 —, galicyjska przezroczyta 29:50 do 30 —. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 14 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 9 — do 9:30, pszenica na termin 7:25 do 8:50, żyto gotowe 7:20 do 7:40, żyto na termin 5:75 do 6 —, owies obroczy gotowy 7:80 do 8:25, owies obroczy na termin 5 — do 5:50, jęczmień pastewny 6:30 do 6:50, jęczmień browarniczy 6:75 do 7 —, rzepak 10:25 do 10:50, lnianka — do —, groch pastewny 6:75 do 7:50, groch do gotowania 8:50 do 9:50, wyka 7 — do 7:10, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6:30 do 6:50, hreczka 7:80 do 8:30, kukurudza nowa 6:25 do 6:40, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16 — do 16:25, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin — do —, waranty — do —, ekskontyngentowy 8 — do 8:25

Tendencja: słabsza.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki niemieckie zwróciły uwagę, że pod deklaracją polskich członków poznańskiego sejmiku prowincjonalnego brak jest podpisu księcia Ferdynanda Radziwiłła i wysnuwały na tej podstawie rozmaite niegodne z prawdą wnioski. Wobec tego polskie dzienniki poznańskie stwierdzają, że jedynym powodem, dla którego książę Ferdynand Radziwiłł nie podpisał deklaracji, jest ten, że książę nie był obecny na sejmie, lecz bawił w swym majątku za granicą. Oprócz wymienionych poprzednio członków poznańskiego sejmiku prowincjonalnego, podpisali także deklarację baron Greve i Adam hr. Żółtowski.

Berlińska *National Ztg.* potwierdza wiadomość, podaną przez jedno z pism poznańskich o bliskim ustąpieniu burmistrza m. Poznania Wittinga, z tem jednak dopełnieniem, że p. Wittig nie złożył urzędu, lecz że nie przyjmie ponownego wyboru, który się odbędzie za kilka miesięcy. P. Wittig obejmuje kierownictwo jednej z berlińskich instytucji finansowych, mianowicie podobno kierownictwo „Nationalbanku” z pensją 60.000 m. rocznie. Niektóre dzienniki berlińskie sądzą, że ta posada będzie tylko szczyblem do dalszej kariery politycznej p. Wittinga, w którym upatrują przyszłego pruskiego ministra spraw wewnętrznych.

Car Mikołaj — jak donoszą z Petersburga — polecił księciu Meszcherskiemu, wydawcy *Graźdanina*, udać się do gubernij charkowskiej, jekaterynowosławskiej i półtawskiej, aby się przekonał, czy są tam jeszcze niepokoje, zbadał ich przyczyny, oraz powody skarg ludności. Książę ma następnie zdać sprawozdanie. Książę miał udać się w podróż w sobotę.

Car zatwierdził wyrok warszawskiego sądu wojennego z dnia 14 czerwca, mocą którego podpułkownik Grimm skazany został na 12 lat robót przymusowych i utratę wszystkich praw.

Parlament francuski został zamknięty; ferye potrwać do miesiąca października. — Izba rozesała się pod przykrem wrażeniem ostatniego posiedzenia, na którym, po mowie nacjonalisty Ayrauda, przyszło do niesłychanie burzliwych scen. Najważniejszym dziełem sesji było uchwalenie konwersji 3 i pół procentowej renty na 3 procentową. Operacye te przygotował minister finansów Rouvier, będący najtęższą głową gabinetu. W znakomitej mowie przedstawił możność dokonania konwersji, przynoszącej skarbowi kilkanaście milionów oszczędności w nowych wydatkach. Izba uchwaliła je prawie jednogłośnie. Konwersya renty świadczy o świetnym stanie kredytu Francji. Nie dawno mówił jeden z ministrów skarbu, że podpis Francji jest pierwszym na świecie.

Przed zamknięciem zajmowała się Izba wyborem dep. Stanisława hr. Costellane, brata Jana Costellane, którego wybór został przed kilku dniami unieważniony z powodu rzekomego przekupstwa. Te same zarzuty podniósł także Pressensé przy wyborze Stanisława. Izba jednak uznała większością głosów wybór za ważny.

Socjalistyczna grupa w parlamencie francuskim poniosła stratę przez śmierć dep. Calvinhaca. Urodził on się w Tuluzie w r. 1849, podczas wojny niemieckiej pełnił obowiązki lekarza wojskowego. W Algierze założył pierwszy dziennik republikański p. t. *La Jeune République*. Sąd wojenny wersalski skazał go za udział w komunie na rok więzienia. W r. 1886 obrano go członkiem Rady miasta Paryża, lecz wybór unieważniono przy weryfikacji. Gdy wrócił do Tuluzy, został wybrany do Izby deputowanych w r. 1887 i do tego czasu nieprzerwanie piastował mandat. Calvinhac był znanym z usiłowań, jakimi się przyczynił do upadku Boulanger'a. Socjalistycznej partii francuskiej, nie zasobnej w talenty polityczne, ubywa siła poważna.

Dzienniki paryskie zajmują się następcą ambasadora L. Montebella w Petersburgu; nawet niektóre dzienniki petersburskie jak n. p. *Graźdanin* piszą, że będzie nim Paweł Dechanel, b. prezydent Izby deputowanych i członek Akademii francuskiej.

W Paryżu wywołało pewne wrażenie spotkanie cesarza Wilhelma z byłym prezydentem gabinetu Waldeck-Rousseau. Obaj odbywają podróż wzdłuż brzegów norweskich; cesarz zaprosił też Waldeck-Rousseau i p. Meunser, właściciela jachtu francuskiego, na swój statek na kolację. Spotkanie to zapewne ma znaczenia politycznego, świadczy jednak o pewnej kokieterii, którą rozwija cesarz w obec Francji i jej znakomitych przedstawicieli.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 lipca. (Tel. prywat.) Dnia rano rozpoczęły się na klinice chirurgicznej fachowe obrady XII. Zjazdu chirurgów polskich. Bierze w nich udział około 100 uczestników, między innymi wielu chirurgów ze Lwowa, Warszawy i Królestwa, dr. Szuman z Torunia, dr. Pomorski z Poznania, nadto grono dyrektorów szpitali z kraju. W zebraniu biorą udział profesorowie wydziału lekarskiego z dziekanem dr. Wachholzem. Obrady zagał stały prezes Zjazdów prof. Rydygier, wyrażając radość z tak licznego udziału zebranych i przybycia dyrektorów szpitali. Wiceprezesem zjazdu został prof. dr. Kader, sekretarzem dr. Bossowski, skarbnikiem dr. Trzebiński. Imieniem wydziału lekarskiego powitał zebranych dziekan dr. Wachholz. Poczem obrady rozpoczął dr. Kostanecki wykładem z dziedziny embriologii. Nadto zgłoszono blisko 60 wykładów. Zjazd zakończy się jutro.

Wenecya, 14 lipca. Rozesała się tu wczoraj pogłoska, że wspaniała dzwonnica (Campanile) kościoła św. Marka grozi upadkiem. Wywołało to wielkie zaniepokojenie w całym mieście. Stwierdzono atoli, że zarysował się tylko mur i że niebezpieczeństwo zaważenia się wieży jest wykluczone. Wieża będzie umocnioną. Ograniczono również dzwonienie.

Wenecya, 14 lipca. Wieża dzwonnicy kościoła św. Marka zawaliła się. (Słowna „Campanile” t. j. dzwonnica kościoła św. Marka, stała w pewnym oddaleniu od kościoła, całkiem odosobniona, na placu św. Marka, którego była jedną z ozdób. Wieża miała 98 m. wysokości. P. R.)

Paryż 14 lipca. W sobotę sesję parlamentu francuskiego zamknięto.

Paryż, 14 lipca. Kilka dzienników nacjonalistycznych atakuje byłego prezesa gabinetu Waldeck-Rousseau za jego wizytę u cesarza niemieckiego na pokładzie jachtu „Hohenzollern”, w porcie Odde (Norwegia). *Intransygeant* pisze: Waldeck-Rousseau przez swą wizytę ratyfikował oświadczenia Jaurès'a w sprawie Alzacji i Lotaryngii. *La Voix*

nationale pisze: Jest to po raz pierwszy od utraty Alzacji i Lotaryngii, że były francuski prezes gabinetu witał się z cesarzem niemieckim. Bonapartystyczna *Autorité* pisze, że odwiedziny te niewątpliwie były zdawna przygotowane. Waldeck-Rousseau przygotowuje wizytę cesarza Wilhelma w Paryżu.

Londyn, 14 lipca. Prezydent gabinetu lord Salisbury ustąpił z urzędu. Prezydentem gabinetu zamianowany Artur Balfour, dotychczasowy pierwszy lord skarbu.

Londyn, 14 lipca. Ustąpienie Salisburyego — pisze *Biuro Reutersa* — nie było niespodziewane, ponieważ w ostatnich miesiącach zauważono, że minister zanadto odaje się bolesci po stracie małżonki i chociaż stan jego zdrowia nie był zły, czuje się gorliwym spełnianiem czynności urzędowych bardzo strudzony. Wobec tego, że Salisbury zachowuje urząd tajnego kancelarza, ustąpienie jego nie spowodzi większych zmian w składzie ministerstwa. Z mianowaniem pierwszego lorda skarbu Balfoura premierem ministrów, powrócono do zwyczaju ostatnich lat, od którego odstąpiono przy nominacji Salisburyego.

Londyn, 14 lipca. *Biuro Reutersa* donosi, że zdania co do utworzenia nowego gabinetu są podzielone, szczególnie co do stanowiska, jakie miałby zająć w gabinecie tak wybitny mąż stanu jak Chamberlain, obecnie główna osobistość w rządzie. Dzienniki zapewnijają, że Chamberlain w sposób najlojalniejszy zgodził się na mianowanie Balfoura premierem i przyrzekł mu swoje poparcie.

Waszyngton, 14 lipca. Konsul Stanów Zjednoczonych w Kantonie telegrafuje do urzędu spraw zagranicznych, że we wszystkich miastach, położonych nad rzeką Kwei-Ling, w prowincji Kwangsi wybuchła cholera. W mieście Pinglo było 3000, a w mieście Kueilin 10.000 wypadków śmierci na cholera.

Chicago 14 lipca. Konferencya dyrektorów kolei ze strajkującymi robotnikami kolejowymi i pakierami nie doprowadziła do porozumienia. Z powodu przyłączenia się do strejku innych kategorii służby grozi głód. Wielkie ilości towarów, złożonych na składnicach, ulegają zniszczeniu i psują się.

Montevideo, 14 lipca. *B. Reutersa* donosi: Prezydent republiki Urugway, Juan Luis Cuestas, oświadczył, że odkryto spisek na jego życie. Dwóch członków senatu, wmięszanych w tę sprawę wydano. Izba deputowanych zaprotestowała przeciw temu nieprawemu postępowaniu; kilku wyższych oficerów aresztowano. Sądzą, że Cuestas szuka sposobności, aby ogłosić dyktaturę.

Pekin, 14 lipca. *B. Reutersa* donosi: Posłowie zagraniczni zgodzili się na oddanie Tientsinu Chinom. Czekają jeszcze na podpis posła włoskiego, który jest nieobecny.

Podróż króla włoskiego do Petersburga.

Peterhof, 14 lipca. Król włoski przybył tu wczoraj o godz. 4 min. 30 po poł. Na dworcu, bogato przyozdobionym, udekorowanym flagami o barwach rosyjskich i włoskich, oczekiwali go wszyscy ministrowie z ministrem spraw zagranicznych hr. Lambsdorffem na czele, oraz inni dygnitarze państwowi i wojskowi. Tuż przed godz. pół do 5 przybył car Mikołaj, mając na sobie insygnia orderu Anuncjaty, oraz następcę tronu i wiewcy księżęta. Gdy pociąg dworski, wiozący króla włoskiego, przyjechał, kapela wojskowa odegrała hymn włoski. Car przywitał króla jak najserdeczniej, poczem król przeszedł przed kompanią honorową. Następnie monarchowie przedstawili sobie nawzajem swiętę, poczem car rozinwiał z włoskim ministrem spraw zagranicznych Prinettin, a król z hr. Lambsdorffem. Następnie obaj monarchowie udali się do pałacu. Na ulicach wojsko tworzyło szpalery; przed pałacem tłumy witały monarchów. U wejścia do pałacu powitali króla wielki mistrz ceremonii Frederichs, marszałek dworu ks. Dołgoruki i inni dygnitarze. W pałacu powitały króla carowa Aleksandra, carowa matka i wielkie księżne. O godz. pół do 8 wieczorem odbyła się uczta w sali Piotrowej; wzięli w niej udział król włoski i członkowie rodziny carskiej, ministrowie, ambasador włoski z małżonką i członkami ambasady i wielu dygnitarzy.

Petersburg, 14 lipca. Podczas uczty na cześć króla włoskiego wznosił car Mikołaj toast: „Z żywym i głębokim zadowoleniem witamy przybycie Waszej Król. Mości. Cieszymy się przedewszystkiem, że Wasza Król. Mość podróże swoje rozpoczął od odwiedzenia naszego kraju. Cała Rosya widzi w tem nowy dowód zacieśnienia węzłów serdecznej przyjaźni, które nas łączą i przyłącza się do naszych uczuć. Uczucia te i wzajemna sympatya narodów sprzyjają rozwojowi najlepszych stosunków i interesów. Serdecznie dziękuję Waszej Król. Mości za

odwiedziny i wychylam kielich na chwałę i pomyślność Waszej Król. Mości, królowej Heleny, królowej matki i całej rodziny królewskiej i piję na pomyślność Włoch”.

Orkiestra zaintonowała hymn włoski. Wiktor Emanuel odpowiedział: „Dziękuję Waszej Ces. Mości za serdeczne przyjęcie i gorące te słowa, skierowane do mnie i do mojego kraju. Węzły osobistej przyjaźni, które są między nami i dobre stosunki, które od dłuższego czasu panują między Rosyją a Włochami, uprzyjemniają moje odwiedziny. Przybywam do Petersburga w tem przekonaniu, że towarzyszą mi uczucia mojego narodu, który w ścisłym związku obu państw chętnie widzi nową rękojmnię pokoju i pomyślności. Ciesząc się tem wznoszę toast na pomyślność Waszej Ces. Mości, Jej Ces. Mości carowej Maryi Teodorówny, carowej Aleksandry Teodorówny i całej rodziny, na chwałę rosyjskiego narodu”.

Orkiestra zagrała rosyjski hymn ludowy.

Petersburg 14 lipca. Car nadał ministrowi Prinettiemu order Aleksandra Newskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 lipca 1902. — Giełda poranna. (Vorbörse). Godzina 10 minut 30. Marki 117:26, Renta majowa 101:75, Węgierska renta koronowa 97:85, Akeye austriack. Zakładu kredytowego 679 —, Akeye węg. Zakładu kredytowego 707 —, Akeye Anglobanku 277 —, Akeye Unionbanku 532 —, Akeye Bankvereinu 453 —, Akeye Länderbanku 417 —, Akeye Kolei państwowych 698:50, Lombardy 64:50, Akeye Kolei Elbethal 449:50, Akeye Fabryki broni — —, Akeye tytoniowe 295:50, Akeye Alpiny 403:50, Akeye Rima Muranyi 497 —, Akeye Praskiego Towarzystwa żelaz. — —, Losy tureckie 109 —, Ruble 253 —, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96:80, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97 —, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96:50.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 14 lipca 1902. — Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117:26, Renta majowa 101:75, Węgierska renta koronowa 97:70, Akeye austr. Zakładu kredytowego 678:50, Akeye węg. Zakładu kredytowego 707 —, Akeye Anglobanku 277 —, Akeye Unionbanku 533 —, Akeye Bankvereinu 453 —, Akeye Länderbanku 418:50, Akeye Kolei państw. 697 —, Lombardy 65 —, Akeye kolei Elbethal 449 —, Akeye Fabryki broni — —, Akeye tytoniowe 295:50, Akeye Alpiny 403:50, Akeye Rima Muranyi 496 —, Akeye Praskiego Towarzystwa żel. — —, Losy tureckie 109 —, Ruble 253 —, 20-Franki — —, Tramway — —.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 14 lipca 1902. — Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akeye austriackiego Zakładu kredyt. 679:50, Akeye węgierskiego Zakładu kredyt. 708 —, Akeye Anglobanku 277 —, Akeye Unionbanku 533 —, Akeye Länderbanku 418:50, Akeye Bankvereinu 455 —, Akeye Bodencredit 916 —, Akeye galicyjsk. Banku hipotecznego 545 —, Akeye Kolei państwowych 698:50, Akeye Kolei Południowej 65 —, Akeye Tramway A) — —, Akeye Tramway B) — —, Akeye Kolei Elbethal 449 —, Akeye Kolei Północnej 5720 —, Akeye Kolei Czerniowieckiej 568 —, Akeye Alpiny 403:50, Akeye Rima Muranyi 495:50, Akeye Praskiego Towarzystwa żel. 1576 —, Akeye Fabryki broni 328 —, Akeye Tureckie tytoniowe 293 —, Obligacye węgierskiej indemnizacji 97:70, Renta majowa 101:80, Austriacka Renta koronowa 99:65, Węgierska Renta koron. 97:90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96:60, 4 prc. Listy Banku krajowego 97 —, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101:75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96:50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100:60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110 —, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99:35, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97:30, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94:25, Losy tureckie 108:75, Marki 117:15, Ruble 252:75.

Berlin, 14 lipca. — Giełda poranna (Vorbörse). Akeye kredytowe 213:60, Towarzystwo dyskontowe 184:40.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krochowiecki.

Nadesłane.

Dr. A. Z. Kołaczowski
ordynuje w Karlsbadzie Stadt Athen
naprzeciw kolonady Mühlbrunn.

Dr. Józef Gracka
ordynuje w chorobach wewnętrznych
ul. Żółkiewska l. 71.

Fabryka asfaltu i papy dachowej
Szelligi-Łyszkiewiczza
inżyniera
Lwów — Marcina 29,

Jako dobrą i pewną lokacyę

4% Listy hipoteczne koronowe,
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.

KANTOR WYMIANY
e. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO,

Herbata Wilhelma.
Na liczne zapytania donosimy Szan.
Publiczności, że herbata przedtem jako Wilhelma
antireumatyczna herbata czyszcząca krew znana z
apteki Franciszka Wilhelma, aptekarza e i k. na-

Wystawy i Muzea.

Niestająca wystawa wyrobów prze-
mysłu krajowego otwarta codziennie w domu
nięgdys Biesiadeckich (przy placu Halickim).

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with multiple columns listing various goods and their prices, including bank notes, bonds, and commodities.

Table with multiple columns listing various goods and their prices, including bank notes, bonds, and commodities.

Table with multiple columns listing various goods and their prices, including bank notes, bonds, and commodities.

a nadto we wtorki i piątki także od godziny
3 do 5 po południu.
Muzeum imienia Lubomirskich.
W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do
1 z południa, we wtorek i piątek od godziny
3 do 5, a w niedzielę przed południem po
godziny 11 do 1.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.
L. cz. E. 745/2 (3), E. 770/2 (3), E. 832/2 (3),
E. 854/2 (3), E. 858/2 (3) (5926 2-3)
Na żądanie powiatowego Towarzystwa
zaliczkowego w Brzozowie, Wandy Buzecz-

Takie prawa, w obec których niniejsza
licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Warunki licytacyjne które sąd przyjmuje
i odnoszące się do tej nieruchomości doku-
menta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny,
protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, ma-
jący chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin
urzędowych w sądzie niżej wymienionym,

gm. Przędzel i 2) 10/28 części realności lwh
654 gm. Przędzel.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę,
są ocenione ad 1) na 675 kor., ad 2) na
321 kor. 42 hal.

Nr. 3804 (5682 1-2)

A V I S O.

Die k. und k. Intendant des 11 Corps in Lemberg hat den Einkauf von Brennholz und Steinkohle für die Militär-Verpflegs- (Filial) Magazine Lemberg, Czernowitz, Stanislau, Zloczów, Brzeżany, Kolomea, Kamionka strumitowa, Monasterzyska, Mosty wielkie, Tarnopol, Zborów und Zółkiew ausgeschrieben.

Die näheren Bedingungen sind aus dem Aviso in unserem Blatte Nr 156 von 10 Juli 1902 zu ersehen.

Lemberg, am 3. Juli 1902.

L. cz. E. II. 2340/1 (18) (5498)

Sprostowanie.

Edykt tus. z 27. maja br. E. II. 2340/1 (10) umieszczony w „Gazecie Lwowskiej” N. 152 str. 7 z 5. lipca br. prostuje się o tyle że licytacja odbędzie się w Sali Nr. 6 a nie w biurze Nr. VI.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, 10. lipca 1902.

L. cz. E. XXI. 123/2 (17) (5937)

Wprowadzone na wniosek Galic. Kasy Oszczędności postępowanie licytacyjne realności pod l. kons. 216¹/₄ l. orj. 23 przy ul. Krupiarzkiej wyk. hip. 18¹/_{IV} we Lwowie położonej, zostało zastanowionem.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. E. 330/2 (4) (5925)

Na żądanie Karola Gustawa Eichhorna odbędzie się dnia 31. lipca 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacja realności lwh. 157 i 153 ks. gr. Wilkowiec, oraz połowy realności lwh. 84 i całej realności lwh. 100 ks. gr. Mikuszowice wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: a) realność lwh. 157 ks. gr. Wilkowiec z przynależnościami na 15.215 kor. 0¹/₂ hal., b) realność lwh. 153 ks. gr. Wilkowiec na 2540 kor. 23 hal., c) 1/2 realności lwh. 84 ks. gr. Mikuszowice na 235 kor. 30 hal., d) realność lwh. 100 ks. gr. Mikuszowice na 1813 kor. 98 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 10.144 kor., ad b) 1694 kor., ad c) 157 kor., ad d) 1220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 21. czerwca 1902.

L. cz. E. IX. 3063/1 (12) (5924)

Dnia 6. sierpnia 1902 o godz. 9 rano, odbędzie się w sali Nr. 51 sądu tutejszego, licytacja realności whl. 2099 kg. gm. Przemysł objętej, z przynależnościami.

Realność ta oszacowana jest na 5208 kor. 85 hal., a przynależności na 144 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2676 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemysł, dnia 4. lipca 1902.

L. cz. E. 2166/1 (9) (5987)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zloczowie, stow. zarej. z nieogr. poręką zastąpionego przez Dyrektora Karola Jakubowskiego, odbędzie się dnia 30. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacja realności whl. 1504 ks. gr. gm. kat. Zloczów objętej, z parceli gr. lk. 2369/1 wraz z pobudowanym na niej domem i komórką się składającą, wraz z przynależnościami, składającą się z 32 metrów sztachet i 14 metrów parkanu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4120 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 2098 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zloczów, 20. czerwca 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 3/2 (1) (5907 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mosesa Singera kupca w Kosowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się Sędziego powiatowego p. Zawadzkiego w Kosowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Korpińskiego adw. w Kosowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczanej na dzień 23. lipca 1902 o godzinie 10 przed południem (w e. k. sądzie powiatowym w Kosowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w e. k. sądzie powiatowym w Kosowie najdalej do dnia 20. sierpnia 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 31. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczanej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróca kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejscu zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kosowie lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 9. lipca 1902.

L. cz. S. 5/98 (143) (5918)

Zawiadamia się interesowanych, że wdrożono tutejszo-sądową uchwałę z dnia 17. maja 1898 do l. cz. S. 5/98 (1) postępowanie konkursowe do majątku Salamona Juliusa kramarza w Krynicy po myśli § 189 ordynacji konkursowej za ukończone uznaniem zostało.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28. czerwca 1902.

L. cz. S. 6/98 (99) (5919)

Zawiadamia się interesowanych, że odnośnie do uchwały tutejszo-sądowej z dnia 17. maja 1898 do l. cz. S. 6/98 (1) postępowanie konkursowe do majątku Izaaka Kacza kramarza w Krynicy po myśli § 189 ordynacji konkursowej za ukończone uznaniem zostało.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28. czerwca 1902.

Konkursa.

L. 18.741 (5906 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora e. k. gimnazjum w Tarnowie.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 Dz. p. p. L. 173.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydium e. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 28. lipca 1902 r.

Lwów, dnia 6. lipca 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 253/2 (1) (5908 3-3)

Przeciw nieznanym z pobytu spadkobiercom Jakóba Rothauslera, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Samborze przez Leibe Jekla Karpis pozw o uznanie własności realności lwh. 218 gm. Kalinów.

Na podstawie pozwu wyznaczoną audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. lipca 1902 o godz. 11 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieznanych z pobytu spadkobierców s. p. Jakóba Rothauslera, ustanawia się p. dra adw. Syropa w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sambor, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. C. VI. 106/2 (1) (5832 3-3)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Aronowi Kurzer, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Salamona Lewgoja w Horbkwie pozw o 800 kor.

Celem strzeżenia praw tegoż, ustanawia się p. dra Petruszewicza, adw. w Sokalu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sokal, dnia 30. czerwca 1902.

L. cz. A. 303/1 (3) (5859 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoźdźcu podaje do wiadomości, że dnia 4. maja 1881 zmarła w Gwoźdźcu starą Marya Tkaczuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatejnej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu Michała Tkaczuka powołanego do dziedziczenia wedle ustawowego porządku wzywa go aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, gdyż inaczej pertraktacja przeprowadzona będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem p. Mieczysławem Walkowskim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 16. kwietnia 1902.

L. cz. Tab. 944/2 (5750 3-3)

W stanie biernym realności lwh. 170 ks. gr. Wieliczka objętej, Józefa Jaglarza własnej, zaitebulowanem jest pod poz. 1 on. „na zasadzie dekretu dziedzictwa z dnia 24. czerwca 1841 L. 762 wydanego w spadku po Zuzannie Nowak prawo zastawu dla 95 zlr. M. k. na rzecz małoletnich spadkobierców: Maryanny, Małgorzaty, Kunegundy i Jana Nowaków, czyli dla każdego po 23 zł. 4 ct. M. k. „zaś pod poz. 2 on.: „na zasadzie skryptu dłużnego przez Błażeja Nowaka zeznanego, z daty 21. kwietnia 1852 prawo zastawu dla kwoty 125 zł. M. k. z 5% na rzecz małż. Wiktora i Alojzy Dudków.”

Gdy właściciele tych sum hipotecznych są zupełnie nieznanymi i niewiadomymi z miejsca pobytu spadkobierców zaś także odszukać nie można, a ponadto od pierwotnego wpisu już przeszło 50 lat upłynęło, a w czasie tym, jak to hipoteka wykazuje, ani nie pobierano upłat kapitałowych, względnie procentowych,

ani też praw powyższych nie dochodzono, przeto na wniosek Józefa Jaglarza wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców po Zuzannie Nowakowej, — t. j. Maryannę, Małgorzatę, Kunegundę i Jana Nowaków, tudzież Wiktora i Alojzy Dudków, aby do dnia 30. czerwca 1903 swoje pretensje co do powyższych wierzytelności z pn. zgłosili, inaczej bowiem na wniosek Józefa Jaglarza, — wierzytelności te jako umorzona po myśli §. 118 ust. hip. wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Wieliczka, dnia 16. czerwca 1902.

L. cz. A. 321/1 (6) (5901 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do wiadomości, że w r. 1899 zmarł w Niżniowie Michał Petruńków syn Kazimierza bez pozostawienia ostatejnej woli rozporządzenia.

Nieznanego z miejsca pobytu syna spadkodawcy Iwana Petruńkowa, wzywa sąd by w przeciągu roku licząc od dnia ostatejnego ogłoszenia tego edyktu, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacja będzie ukończoną z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla tegoż ustanowionym adw. dr. Letzem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 6. czerwca 1902.

L. cz. IV. 3/80 (5830 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, iż dnia 19. marca 1860 zmarł Leisor Hersch 2 im. Berler w Śniatynie bez pozostawienia rozporządzenia ostatejnej woli.

Na mocy ustawowego porządku dziedziczenia powołani są do dziedziczenia 1) Mendle Später, syn bhp. Marjemy Späterowej i 2) Schejne Chaja Weisler, córka Chany Weislerowej.

Sąd nie znając pobytu wymienionych spadkobierców wzywa ich, ażeby w ciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Gojowym Grzegorza dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Śniatyn, dnia 7. maja 1902.

L. cz. T. IV. 5/2 (4) (5832 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi Oddział IV. wzywa posiadacza wekslu z daty Kuty 11. kwietnia 1899 w 6 miesięcy od daty w Kutach płatnego na kwotę 120 zlr. opiewającego przez Teodora i Karolinę Berezowską akceptowanego, by do dni 45 od dnia ostatejnego ogłoszenia edyktu rzeczony weksel tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po upływie wyżej określonego czasokresu weksel ten za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony będzie uznany.

Kołomyja, dnia 22. czerwca 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 490/2 Poj. III. 120 (5845)

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Krowodrza.
Brzmienie firmy: „Kornblum, Piekarnia wiejska w Krowodrzy”.
Posiadacz (I): Helena Kornblum”.
Prokura udzielona: Bernardowi Kornblumowi.
Kraków, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 804 Pojed. III. 135 (5786)

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Jaryczów nowy.
Brzmienie firmy: „Chaskel Figer”.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa propinacji i wyszynku w Jaryczowie nowym.
Posiadacz (I): Chaskel Figer.
Data wpisu: 7. czerwca 1902.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 7. czerwca 1902.

Doniesienia prywatne.

Szczawnica.

Sanatorium Dra J. Kołaczkowskiego

na sezon letni od maja do końca września otwarte.

Środki lecznicze: Picie wód mineralnych, kąpiele hydropatyczne, żelaziste i rzeczne, żywienie dyetyczne, inhalacja, elektryzacja, mięsienie itp. Ceny bardzo przystępne, kuchnia wykwinna.

Zarząd.

Zamknięcie

Towarzystwa Wzajemnych

działu ogniowego

za czas od 1. kwietnia 1901 roku

Rachunek Bilansu z działu ogniowego

Stan czynny.

	Dział ogniowy i gradowy				Przypada na dział			
	Razem		ogniowy		gradowy			
	Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.	Kor.	hal.
I. Zapas kasowy z dnem 31. marca 1902			220.945	08	220.945	08		
II. Rozporządzalne należności w instytucjach kredytowych i kasach oszczędności:								
a) W dziale ogniowym	275.232	15						
b) " gradowym	10.254	83	285.486	98	275.232	15	10.254	83
III. Realności:								
a) W dziale ogniowym	1,576.086	06						
b) " gradowym	—	—	1,576.086	06	1,576.086	06		
IV. Papiery wartościowe według kursu z dnia 31. marca 1902 r.:								
1. W dziale ogniowym:								
a) Własność funduszu rezerwowego i wyrównawczego	3,871.299	50						
Wartość kuponów bieżących	55.132	88	3,926.432	38	3,926.432	38		
b) Własność funduszu emerytalnego	1,644.579	80						
Wartość kuponów bieżących	22.299	24	1,666.879	04	1,666.879	04		
2. W dziale gradowym:								
Wartość kuponów bieżących	1,781.327	—					1,805.271	85
Wartość kuponów bieżących	23.944	85	1,805.271	85				
V. Weksle w portfelu:								
1. W dziale ogniowym	148.224	39						
2. " gradowym	55.158	24	203.382	63	148.224	39	55.158	24
VI. Efekta funduszów:								
1. Funduszu zapomogowego dla wdów po urzędnikach	161.095	20						
2. " s. p. Pawła Przedpeńskiego	22.311	40						
3. " Białego Krzyża	40.000	—	223.406	60	223.406	60		
VII. Salda czynne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnymi:								
1. W dziale ogniowym	792.993	88						
2. " gradowym	391	06	793.384	94	792.993	88	391	06
VIII. Zaległości w agenturach i filiach (Salda czynne):								
1. W dziale ogniowym	1,556.011	98						
2. " gradowym	—	—	1,556.011	98	1,556.011	98		
IX. Różni dłużnicy:								
1. W dziale ogniowym:								
a) Wydział krajowy	479.712	50						
b) Udział w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu	102.463	38						
c) Różni dłużnicy	1,347.207	18	1,929.383	06	1,929.383	06		
2. W dziale gradowym:								
Różni dłużnicy			52.163	76			52.163	76
X. Wartość inwentarza po odpisanu zużycia:								
1. W dziale ogniowym	94.266	03						
2. " gradowym	721	60	94.987	63	94.266	03	721	60
XI. Efekty kaucyi agentów			513.879	64	513.879	64		
XII. Niepokryty niedobór z lat dawnych w dziale gradowym			270.957	51			270.957	51
XIII. Niedobór w dziale gradowym							5.888	80
			15.118.659	14	12,923.740	29	2,200.807	65
Rozdział pozostałości.								
Pozostałość z roku 1901/1902							295.196	49
Z tego przeznaczają się na:								
1.	Fundusz na renumeracye				67.891	05		
2.	Dotacyę funduszu zapomogowego dla wdów				13.614	77		
3.	Dotacyę funduszu specjalnego				27.205	38		
4.	10% zwrotu dla członków			703.372	85			
	mniej dopełnienie z funduszu wyrównawczego	341.822	17					
	" pożyczka z funduszu rezerwowego	175.065	39	516.887	56	186.485	27	295.196
								49

Kraków, dnia 31. marca 1902.

DYREKCJA:

Zenon Słonecki.

Ignacy Głazewski.

Dr. Gustaw Romer.

Naczelnik centralnego biura rachunkowego **Wiktor Gablenz.**

rachunków

Ubezpieczeń w Krakowie

i gradowego

do 31. marca 1902 roku.

i gradowego z dniem 31. marca 1902.

Stan bierny.

	Dział ogniowy i gradowy Razem				Przypada na dział ogniowy gradowy			
	Kor.	bal.	Kor.	bal.	Kor.	bal.	Kor.	bal.
I. Rezerwy zysków, kapitałów:								
a) Fundusz rezerwowi w dziale ogniowym	6,017.786	18						
b) " " " gradowym	2,017.678	95	8,035.465	13	6,017.786	18	2,017.678	95
c) " wyrównawczy w dziale ogniowym	341.822	17						
d) " specjalny	19.526	72	361.348	89	361.348	89		
e) " na różnicę kursu w dziale ogniowym	184.384	17						
f) " " " " gradowym	60.982	80	245.366	97	181.384	17	60.982	80
g) " zapasowy w dziale gradowym			39.956	32			39.956	32
II. Rezerwa premii po potrąceniu kontrasekuracyi			2,682.247	37	2,682.247	37		
III. Rezerwa na szkody nieuregulowane po potrąceniu kontrasekuracyi			388.031	31	388.031	31		
IV. Fundusz emerytalny			1,608.805	94	1,608.805	94		
V. Salda bierne rachunków z towarzystwami kontrasekuracyjnymi			132.207	08	132.207	08		
VI. Różni wierzyciele:								
a) W dziale ogniowym	168.041	73						
b) " gradowym	82.189	58	250.231	31	168.041	73	82.189	58
VII. Kaucyje agentów			513.879	64	513.879	64		
VIII. Fundusze:								
a) Fundusz zapomogowy dla wdów po urzędnikach	169.912	91						
b) " ś. p. Pawła Przedpełskiego	23.880	37						
c) " Białego Krzyża	43.702	66						
d) " dla straży ogniowych	11.646	74						
e) " dyspozycyjny Rady nadzorczej	3.065	—						
f) " na niepodniesione zwroty	143.036	11						
g) " oszczędnościowy w Rückvers.-Verein	176.567	70	571.811	49	571.811	49		
IX. Czysta pozostałość			289.307	69	295.196	49		
			15,118.659	14	12,923.740	29	2,200.807	65

KOMISYA RACHUNKOWA:

Włodzimierz Gniewosz.

Michał Garapich.

Mieczysław Urbański.

Maryan Dydziński.

Zalecona przez Towarzystwo Lekarskie krakowskie
Szezawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilńska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisji przemysłowej
Towarzystwa lekarskiego

używana bywa w zgadze, kureczach i przewlekłych katarach
żelądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 30 halerzy.

Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowa w aptece
J. Wewiórskiego.

K. Rząca i Chmurski w Krakowie
właściciele fabryki wód mineralnych.

L. 41.214 IV.

(5995)

Rozpisanie dostawy

Niniejszem rozpisuje się dostawę 60 ton koksu gazowego i hutniczego i 900 ton węgla kowalskiego na rok 1903.

Wnieiona oferta opiewać może na całą ilość rozpisaną lub na część tejże. Dostawa oferowanej ilości uskutecznioną wa być każdego miesiąca na podstawie osobnych zamówień w ciągu 14 dni.

Wzory ofert, jakoteż warunki dostawy tak ogólne, jak i szczegółowe, przejrzyć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcji w oddziale dla spraw warsztatowych i pociąg wych.

Oferty ściśle podług wspomnianego wzoru sporządzone, podpisane i we wszystkich częściach tegoż wypełnione, marką nr 1 K. ostemplowane i w napis: „Oferta na dostawę materiału opałowego“ zaopatrzone, wnieść należy do podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych najdalej do 1. sierpnia b. r. godz. 12 w południe.

Roztwarcie ofert, przy którym oferującym wolno być obecnymi nastąpi w dniu 2. sierpnia b. r. o godz 10 przed południem.

Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo uwzględnienia ofert w całości lub częściowo, albo też ich zupełnego nieuwzględnienia

Lwów, w lipcu 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 42.541/4.

(5915)

Sprzedaż starych materiałów

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej zamierza w drodze publicznej rozprawy ofertowej sprzedać niżej wymienione, w magazynie materiałowym w Stanisławowie złożone materiały a mianowicie:

L. biż.	Bliższe oznaczenie materiałów przeznaczonych na sprzedaż	Ilość w kilogr.
1	Stara żelazna blacha do 5 ^{mm} gruba i odpadki z blachy	30.000
2	Stare rury żelazne	20.000
3	Stara żelazna blacha nad 4 ^{mm} gruba jakoteż blacha kotłowa	18.879
4	Stary drut i druciane siatki	300
5	Stare niespalone żelazo w małych kawałkach (lane)	30.000
6	Stare niespalone żelazo w większych kawałkach (lane)	3.258
7	Stare kłocce hamulcowe (lane żelazo)	60.000
8	Stare żelaziwo spalone	10.000
9	Stare żelaziwo niespalone, kute	70.000
10	Stare żelaziwo spalone, kute	10.000
11	Drobne żelaziwo	35.000
12	Stare obręcze z kół z rowkami	17.610
13	Stare obręcze z kół bez rowków	8.543
14	Stare obręcze	1.940
15	Stare gwiazdy z kół z lanymi piastami	6.429
16	Wióra z żelaza lanego	2.000
17	Wióra z żelaza kutego, względnie ze stali	70.000
18	Stal sprężynowa płaska	6.000
19	Stal sprężynowa spiralna	6.000
20	Stal drobna	5.000
21	Miedz galwaniczna z baterji telegraficznych	81
22	Stary mosiądz	570
23	Odpadki metalowe	2.850
24	Pakfong	47
25	Wióra metalowe	270
26	Wióra z białego metalu	540
27	Stare beczki z jednym dnem do 2 Hl. sztuk	100

Oferty należy ostemplowane i wystawione na przeznaczonych do tego formularzach wraz z podpisanym i ostemplowanym egzemplarzem warunków sprzedaży starych materiałów, opiewających i zaopatrzone napisem „Oferta na kupno starych materiałów“ należy wnieść do podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowej najpóźniej do godziny 12-tej w południe dnia 30. lipca 1902.

Ofertowemu przysługuje prawo być obecnym przy komisyjnym otwarciu ofert, która nastąpi dnia 31. lipca 1902 o godzinie 10-tej przed południem.

Przed wnieieniem oferty należy złożyć w kasie podpisanej c. k. Dyrekcji wadium w wysokości 10% sumy na zakupno przeznaczonej, a to w gotówce lub też w papierach wartościowych.

Ofertę musi być uwidocznioną Nr kwitu, jako dowód złożonego wadium.

Oferty mają opiewać albo na całą ilość sprzedanych materiałów, lub też na pojedyncze części, ceny podać należy po 100 kg. loco waga i magazyn materiałowy w Stanisławowie.

Formularzy na ofertę, jakoteż wykazów i warunków dotyczących niniejszej sprzedaży dostarczy na żądanie podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej. Oferty które nie będą odpowiadały wyżej wymienionym postanowieniom nie zostaną uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej, zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty, bądźto na całą ilość ofiarowanego materiału bądź tylko na część jego.

Również zastrzega sobie c. k. Dyrekcya kolei państwowej prawo odrzucenia oferty.

W Stanisławowie, w lipcu 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Zaproszenie.

na Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, stow. zarejstr. z ograniczoną poręką pięciokrotną, które się odbędzie w sali Towarzystwa dnia 24. lipca 1902 o godzinie 3-ciej po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1901.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wnioski na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1901.
4. Rozdział zysku za rok 1901.
5. Wybór Rady nadzorczej (§. 25. statutu) na lat 3.
6. Ztwierdzenie wyboru członków Dyrekcji na lat 3.
7. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1902 (§. 76 statutu).
8. Wnioski członków.

UWAGA: Wstęp na salę dozwolony tylko członkom. Prawo głosowania przysługuje jedynie członkom, którzy pełny udział w minimalnej kwocie zbr. 40 zapłacili.
Jaworów, dnia 10. lipca 1902.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego.

Kenopka Jan prezes.

Dr. Jan Orski sekretarz.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

do L. 38.257/1902

(5914)

Rozpisanie sprzedaży.

C. k. Dyrekcya kolei państw. ogłasza sprzedaż w drodze publicznej konkurencji następujących starych materiałów, nagromadzonych w materiałowym magazynie w Nowym Sączu.

Bliższe określenie do sprzedaży przeznaczonych starych materiałów	Ilość w kilogr.
Starej blachy żelaznej do 5 ^{mm} grubości	15000
Starej blachy żelaznej ponad 5 ^{mm} grubości	3422
Starej blachy cynkowej	—
Starego drutu żelaznego	1000
Starego żelaza lanego niespalonego	20000
Starego żelaza lanego w wielkich kawałkach sercownice	2000
Starego żelaza lanego kowadło z młota parowego	10000
Starych kłoców hamulcowych lanych	40000
Starego żelaza lanego spalonego	3000
Starego żelaza lanego 2 wielkie kawałki	2546
Starego żelaza kutego niespalonego	30000
Starego żelaza kutego spalonego	2000
Starych rur kotłowych	12000
Odpadków żelaza kutego	10000
Starej stali z obręczy (z nutem)	11660
Starej stali z obręczy (bez nutu)	1130
Starych piastów kutych ze sprychami	—
Starych piastów lanych ze sprychami	—
Wiór żelaznych i stalowych	30000
Starych szyn z pod wagi mostowej	—
Starej stali w większych kawałkach (sercownice)	—
Starej stali ze sprężyn płaskich	4000
Starej stali ze sprężyn spiralnych	7000
Starej miedzi	965.5
Starej miedzi z paleniska	743
Starej miedzi z baterji telegraficznych	22
Starego mosiądzu w kawałkach	172.5
Starego spiżu	1756
Starego pakfonu	7
Wiór miedzianych	929
Wiór miedzianych zanieczyszczonych	642
Wiór spiżowych	657.5
Wiór spiżowych zanieczyszczonych	61.5
Starego cynku odpadków blachy i starej blachy	988
Odpadków konopnych (węży konopnych)	59
Odpadków konopnych (węży konopnych impregowanych)	9
Odpadków jutowych	38
Odpadków węży kauczukowych z wkładami płóciennymi	188
Odpadków kauczukowych	1120
Odpadków skóry w małych kawałkach	86
Odpadków płacht zapuszczanych i niezapuszczanych	800
Odpadków kauczukowych bez wkładów płóciennych	69
Odpadków wełnianych z firanek	15
Odpadków wełnianych z koców i sukna	51
Starego szkła	—
Starego papieru niesortowanego	15000
Odpadków z linoleum	31
Beczek z teru	26 sztuk
Beczek do pakowania	80
Starych ubrań	272

Oferty napisane na przepisanych drukach ostemplowane opieczetowane na kopercie napisem: „Oferta na kupno starych materiałów“ należy nadesłać do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie najdalej do dnia 30. lipca b. r. do godziny 12-tej w południe. O godzinie 10-tej przed południem w dniu 31. lipca b. r. nastąpi komisyjne otwarcie ofert, przy której to czynności oferenci mogą być obecni.

Równocześnie z ofertą należy w załączeniu przedłożyć warunki sprzedaży B. H. F. 109 podpisane i ostemplowane oraz oddzielnie od tychże należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie wadium w wysokości 10% sumy kupna i to gotówką lub w papierach wartościowych, licząc to ostatnie 10% niżej dziennego kursu.

Oferty można wnieść tak na całe ilości wymienionych materiałów, jakoteż i na części tychże; ceny należy podać loco materiałowy magazyn w Nowym Sączu franco waga. Cena kupna ma być uiszczona gotówką w przeciągu 8 dni, licząc od daty zawiadomienia oferenta o przyjęciu oferty w kasie temże zawiadomieniem wskazanej zaś odbiór kupionego materiału musi nastąpić w przeciągu dni 30 licząc daty wyżej wspomnianego zawiadomienia.

Oferenci winni pozostać w słowie przez 6 tygodni, licząc od dnia ostatecznego terminu przeznaczanego do składania ofert.

Ponieważ późniejsze reklamacje co do jakości sprzedanych materiałów, nie mogą być uwzględnione leży w interesie p. t. oferentów oglądać materiały przed wnieieniem oferty. Formularze na oferty i warunki sprzedaży można otrzymać w oddziale maszynowym i warsztatowym c. k. Dyrekcji kolei państw. w Krakowie.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty na całą ilość lub tylko na części materiału do sprzedaży przeznaczanego a nawet całkowitego nieuwzględnienia oferty.

Oferty wnieione po terminie lub nie odpowiadające warunkom nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 8. lipca 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

(Przedruk nie będzie płatny).

Poleca się atelier fotografii artystycznej L. Koehlera artysty malarza Lwów, ul. Fredry pałac Fredry.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej
Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych
= obrazach plastycznych. =
Widoki natury = podróże = Stolicy świata
= Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne
= Obrazy z postępu cywilizacji =
Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =
Od 13-go lipca
Wojna w Transwaalu
(Serya druga)
Wstęp 10 ct.
Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Dropne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Najtańszej karty wizytowej, zaproszenia ślubne
wykonuje w grawurze litografii stauropejskiej
ul. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Wzręczności w średnim wieku znająca się na
kuchni, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia
przyjmuje pod literami W. D. ulica Śniadeckich
Nr. 4, I drzwi na prawo.

Maszyna parowa odczyszcza najzupełniej
stare zbitte poduszki pierzanne w pracowni
kolder i materaców, Józef Szuster Lwów ulica Ko-
pernika i. 5.

Meble gięte.
Bracia Terceyarze św. Franciszka posłu-
gujący ubogim, Lwów, ulica Kiepa-
rowska 15 — wózek zabiera meble do
naprawy i rozwozi naprawione i nowe
zakupione.

Losy na spłaty miesięczne
z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty
poleca dom bankowy

Schutz i Chajes
we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 8.
Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet.
Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizja losów i efektów.
Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

L. 30.276. (5876 3 - 3)
Sprostowanie.

Ogłoszenie Pierwszej węgiersko-galicyskiej
kolei żelaznej, umieszczone w Gazecie
Lwowskiej Nr. 123, 135 i 147, prostuje się
niniejszem, mianowicie: że wydany będzie
prugi arkusz kuponów do Obligacji pierw-
szynstwa pierwszej węgiersko-galicyskiej kolei
żelaznej emisji z dnia 5. września z r. 1887
a nie z r. 1877, jak mylnie wydrukowano
w 7 wierszu z góry tegoż ogłoszenia.

ROWERY
z najlepszych fa-
bryk o oryginal-
nych markach,
z gwiaz. Sletuta.
Sprzedaż także
na raty z 10 pro.
podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe.
Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny.
Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne
wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do
szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T.
Publiczności **S. WÄGNER**, mechanik, Lwów,
ul. Wałowa 51 (róg Podwala).

Kuryer Kolejowy
zawiera:
Najdokładniejszy rozkład jazdy
dla Galicji i Bukowiny.
Wszelkie połączenia z zagranicą
i do miejsc kąpielowych.
Ceny biletów jazdy.
Mapę sytuacyjną.
Dział informacyjny etc. etc.
Do nabycia we wszystkich księgarniach,
biurach dzienników, trafikach.
= **Cena 12. ct.** =
Biuro dzienników Sokółskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.

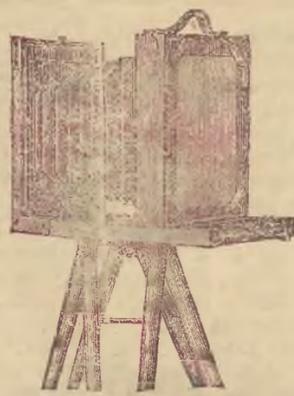
Choroby weneryczne
i zastarzałe, obejda płci choroby skórne
i kobiece, establiem na tle nerwasthenji
leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż
Hausmana 1. 8. Zabiegi lecznicze odby-
wają się pod osobistym dozorem. Bada-
nia mikroskopijne i endoskopijne w godz.
od 8-10 i 2-5 Wyłączone dla Pań
od 5-6.

Piękne, świeże ozeresnie w ko-
szyczkach 5-kilowych franko zhr. 1-50
(koron 3).

Wszelkie gatunki świeżych owo-
ców, jaszyn i zielonizay tanio oblicza.
100 litrów wina własnego wyro-
ba, białego lub czerwonego w znako-
mitym gatunku 20 zhr. dostarcza

Ed. Aleksander Máthé
właściciel winnic
Gyöngyös (Węgry).

Edmund Brodkowski
Lwów, pl. Halicki 14 b.



Największy
oraz najtańszy
skład aparatów
fotograf.

Poleca na
składzie będące
aparata Göerz,
Anschütza,
Estman, Kodak
i wszystkie
inne systemy
po znacznie
zniżonych
cenach.

Cenunki gratis
i franco.

Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości
oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak
pawnie i trwale usunąć, poleca jedynie w li-
cznych wydaniach rozpowszechniona już książ-
ka ilustrowana
Dr. Relau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wy-
dania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych
cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej
zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska.
Za nadesłaniem franco należności, otrzyma
się książkę w kopercie franco przez magazyn
R. F. Biercy w Lipsku. (Verlags-Magazin
Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech).

K. k. Österr. Staatsbahnen.

Zl. 48.480/IV.

Altmaterial-Verkaufs-Ausschreibung.

Bei der gefertigten k. k. Staatsbahn Direction gelangen div.
Altmaterialien im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe, darun-
ter: altes Blech, Gussbruch Eisen, Pausch Eisen, Zerreisen, Eisen-
späne, alte Reifen, Bruchmetalle, Kautschuckabfälle, alte Fässer u.
dgl.

Nähere Angaben über die zum Verkaufe bestimmten Quan-
titäten und Gattungen sind aus den bezgl. Materialausweisen zu
entnehmen, welche ebenso wie die Offertformularen und die Be-
dingnisse für den Verkauf von alten Materialien bei der gefertigten
k. k. Staatsbahn-Direction (Abteilung für den Werkstätten und
Zusförderungsdienst) beh. ben oder gegen Einsendung der Porto be-
zogen werden können.

Diese Altmaterialien sind vor Einreichung der Offerte zu
besichtigen, indem spätere Reclamationen wegen deren
Qualität nicht berücksichtigt werden.

Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu angelegten For-
mularien ausschliesslich benutzt werden müssen, sind am Couvert
als solche zu bezeichnen mit 1 Krone Stempel zu versehen und
samt den gefertigten und gestempelten Bedingungen bis längstens
31. Juli i. J. 12 Uhr Mittags, einzubringen. Zu offerieren ist
in Kronen. Die Offerten bleiben mit dem Anbote durch sechs
Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung im Worte.

Die Abgabe der Altmaterialien erfolgt ab Waage, am Lager-
platze und sind auch die Preisangebote franco derselben zu stellen.
Als Vadium sind 10% des Gesamtanbotes bei der h. o.
Directionscausa zu deponieren. Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Dire-
ction steht es frei, die Offerte rücksichtlich des ganzen Quantum
oder nur eines Theiles anzunehmen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden,
oder den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen, blei-
ben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der Offerte findet am 1. August i. J. um 10 Uhr
Vormittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen der-
selben persönlich beizuwohnen.

Lemberg, am 15. Juli 1902.

K. k. Staatsbahn-Direction Lemberg.

C. k. austriackie koleje państwowe.

Rozpisanie sprzedaży starych materiałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza sprzedaż
starych materiałów za pisemnymi ofertami, a to: starej blachy
leżnej, żelaza kutego i drobnego, wirów żelaznych, obręczy kole-
wych, metali, odpadków kauczukowych, starych beczek i t. p.

Bliższe oznaczenie ilości i gatunków starzyny zawierają wy-
kazy, które podpisana c. k. Dyrekcya k. p. (oddział dla spraw wa-
rystawowych i woźactwa) z formularzem oferty i warunkami sprze-
dazy wyda, lub za przesłaniem marki na porto interesowanym
przyszle.

Wyszczególnione stare materiały należy oglądać przed
wniesieniem oferty, ponieważ późniejsze zarzuty co do ich
jakości nie będą uwzględnione.

Oferty, wyłącznie na przepisanych formularzach sporządzone,
należy na kopercie jako takie oznaczyć, marką na 1 koronę osten-
pować i razem z podpisanymi i ostemplowanymi warunkami sprze-
dazy wnieść najdalej do 12-tej godziny, dnia 31. lipca b. r.

Ceny mają być podane w koronach. Oferenci pozostają w sło-
wie przez sześć tygodni licząc od końca terminu wnoszenia ofert.

Stare materiały wydawane będą z wagi na stacyi składowej,
przeto ceny podane mają opiewać franco waga.

Poreczne należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcji k. p., misa-
wiec 10% ofiarowanej kwoty kupna.

Podpisana c. k. Dyrekcya k. p. może uwzględnić oferty w ca-
łości lub częściowo.

Oferty wniesione po terminie wyż wskazanym, lub nie odpo-
wiadające postanowieniom rozpisanej licytacji, nie zostaną uwzglę-
dnione.

Przy otwarciu ofert, które nastąpi dnia 1. sierpnia b. r. o 10
godzinie przed południem, mogą oferujący być obecni.
We Lwowie, dnia 15. lipca 1902.

C. k. Dyrekcya kolei we Lwowie.